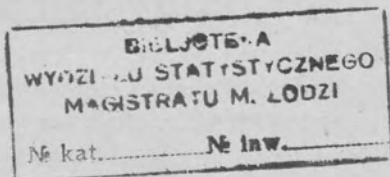


# DZIENNIK ZARZĄDU

M. ŁODZI

WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

WYDAWCA: ZARZĄD M. ŁODZI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ŁÓDŹ, PLAC WOLNOŚCI NR. 14, POKÓJ NR. 14, TELEFON 218-03

## PRENUMERATA:

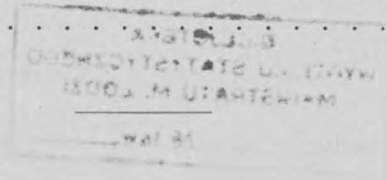
kwartalnie . . . . .	Zł. 3.—
półrocznie . . . . .	„ 6.—
rocznie . . . . .	„ 12.—
pojedynczy zeszyt . . . . .	„ 1.—

## CENY OGŁOSZEŃ:

1 strona przed tekstem .	Zł. 150.—
$\frac{1}{2}$ „ „ „ .	„ 80.—
1 „ za tekstem . . .	„ 100.—
$\frac{1}{2}$ „ „ „ . . .	„ 60.—
drobne po 10 groszy za wyraz.	

## Treść zeszytu 7-go z dnia 15. VII. 1933 r.

1. Edward Rosset: Prawa demograficzne wojny . . . . .	393
2. Przegląd ustawodawstwa, rozporządzeń i wyjaśnień władz . . . . .	422
3. Kronika: I. Ogólna. II. Z życia samorządu łódzkiego. III. Różne. . . . .	425
4. Biblijografia . . . . .	431
5. Protokół Rady Miejskiej z dnia 20 kwietnia 1933 r. . . . .	432
6. Protokół Rady Miejskiej z dnia 24 kwietnia 1933 r. . . . .	440
7. Sprawozdanie kasowe za miesiąc czerwiec 1933 r. . . . .	444
8. Nekrologja i Ruch służbowy pracowników etatowych za miesiąc maj i czerwiec 1933 r. . . . .	446
9. Okólnik Nr. 9 i Nr. 10 . . . . .	448
10. Ogłoszenia . . . . .	451



# PRAWA DEMOGRAFICZNE WOJNY.

REFERAT, WYGŁOSZONY NA MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE BADAŃ  
LUDNOŚCIOWYCH W RZYMIE W DNIU 8 WRZEŚNIA 1931 R.

(ROZSZERZONY I UZUPEŁNIONY).

Wojna jest źródłem głębokich przeobrażeń nie tylko w dziedzinie stosunków politycznych i gospodarczych, lecz również w sferze zjawisk demograficznych. Pod wpływem wojny procesy ludnościowe doznają zakłócenia: normalne dążności ruchu naturalnego ludności ulegają zniekształceniu, ruchy migracyjne zdradzają objawy patologiczne, w stanie ludności, a głównie w jej budowie, następują radykalne zmiany. Przeobrażenia, o których mowa, będą zasadniczym tematem naszych rozważań. Będziemy usiłowali ustalić, jaki wpływ wywiera wojna na najważniejsze przejawy ruchu naturalnego ludności, jak pod jej działaniem kształtuje się stopa ślubów, urodzeń i zgonów, jakiej ewolucji ulega stopa rozwodów. Następnie zbadamy szczególne właściwości procesów migracyjnych, uwarunkowanych wojną, począwszy od mobilizacji, a kończąc na repatriacji uchodźców i jeńców wojennych. Wreszcie zajmiemy się rozbiorem zmian, jakim ulega budowa ludności w wyniku anormalnego przebiegu ruchu ludności w czasie zawieruchy wojennej.

Jednocześnie śledzić będziemy, czy owe specyficzne objawy demografii wojennej nacechowane są prawidłowością, czy stanowią naturalne i nieuchronne następstwo przeżywanego przez narody kataklizmu, czy znamionuje je stateczność w czasie i przestrzeni, czy słowem zachodzą warunki, pozwalające na sformułowanie praw demograficznych wojny.

## Rozdział I.

### *Zmiany w ruchu naturalnym ludności państw europejskich pod wpływem wojny światowej.*

Ogólne pojęcie o kształtowaniu się ruchu naturalnego ludności dają liczby względne, obrazujące stosunek zarejestrowanej w badanym okresie liczby ślubów, urodzeń i zgonów do liczby ludności. Wspomniane liczby względne obliczane są zazwyczaj w stosunku do tysiąca mieszkańców. Jest to t. zw. stopa (lub „współczynniki“) ślubów, urodzeń i zgonów. Na tych właśnie liczbach względnych oprzemy nasze badania.

Polem naszych obserwacji będzie zasadniczo okres minionej wojny światowej. Nie wykorzystamy jednak w całości tych licznych materiałów, jakie do dyspozycji badacza stawia statystyka światowa lub nawet tylko europejska. Następstwa demograficzne wojny są, o czym się przekonamy, typowe i znajdują jednaki wyraz bez względu na długość i szerokość geograficzną. Bez uszczerbku przeto dla samych badań, z pożytkiem natomiast dla jasności i przejrzystości referatu możemy zwięzić bazę, na której oprzemy naszą analizę.

Dane, obrazujące wpływ Wielkiej Wojny na przebieg zjawisk demograficznych w Polsce, poddamy szczegółowemu rozbirowi w osobnym rozdziale. Narazie zajmiemy się innemi państwami, mianowicie: Belgją, Niemcami, Francją, Włochami, Czechosłowacją i Węgrami.

Zacniemy od zagadnienia ślubności, a zatem od ustalenia wpływu, jaki wywarła wojna światowa na kształtowanie się stopy ślubów w wymienionych sześciu państwach.

#### a) *Śluby.*

J. P. Süssmilch, ów sławny pastor niemiecki, który dziełem swem p. t. „Die göttliche Ordnung in den Veränderungen des menschlichen Geschlechts“ (1847 r.) położył podwaliny pod nowoczesną statystykę, określił w sposób następujący zależność stopy ślubów od panujących warunków ekonomicznych: „Wer sich zum Heirathen entschliesst, der übernimmt auch zugleich Pflichten, die ihn zum Unterhalt seiner Familie verbinden. Wenn es an Gelegenheit zum Unterhalt fehlet, so wird der Entschluss gehemmt. Je schwerer der Unterhalt ist, je mehr Schwierigkeiten findet das Heirathen und je langsamer geht es damit...“ („Kto decyduje się na ożenek, ten bierze zarazem na siebie obowiązki, które nakazują mu utrzymać rodzinę. Gdy brak po temu warunków, decyzja ulega zahamowaniu. Im trudniejsze jest utrzymanie, tem większe przeszkody napotyka ożenek i tem wolniej dochodzą małżeństwa do skutku“).

Trafność wywodów Süssmilcha znalazła potwierdzenie w kurezeniu się stopy ślubów w okresach przesileni gospodarczych. Klasycznym przykładem, cytowanym często w literaturze ekonomicznej, jest spadek liczby ślubów, jaki pociągnęła za sobą listopadowa (1907 r.) panika giełdowa w Nowym Jorku. Jeżeli kryzys gospodarczy nie pozostaje bez wpływu na częstość zawieranych małżeństw, to — rzecz jasna — nierównie większy musi być wpływ wojny, która nietylko wstrząsa potężnie całą budową gospodarczą państw, lecz ponadto, przez wcielenie dorosłej młodzieży do szeregów armji, przerzedza w najwyższym stopniu zastępy kandydatów do małżeństwa.

Podczas minionej wojny spadek stopy ślubów przybrał w państwach wojujących rozmiary niezwykle duże. Ilustrację cyfrową tego zjawiska

znajdziemy w tablicy Nr. 1, która obejmuje okres 20-letni (1907—1926), podzielony dla przejrzystości na trzy podokresy: przedwojenny, wojenny i powojenny. Nadmienić wypada, że rok 1914, częściowo tylko objęty pożogą wojenną, zaliczyliśmy do okresu przedwojennego.

Spróbujmy zanalizować pokrótce zawarte w tej tablicy dane.

W kolumnie pierwszej, określającej stopę ślubów w Belgji, spostrzegamy dużą naogół stateczność cyfr, pochodzących z okresu przedwojen-

TABLICA NR. 1.

Ewolucja stopy ślubów w Belgji, w Niemczech, we Francji, we Włoszech, w Czechosłowacji i na Węgrzech w latach 1907—1926.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada ślubów					
	Belgja	Niemcy	Francja	Włochy	Czechosłowacja	Węgry
Przed wojną światową						
1907	8,0	8,1	8,0	7,8	8,1	10,0
1908	7,8	8,0	8,0	8,4	8,0	9,2
1909	7,7	7,8	7,8	7,8	7,6	8,7
1910	7,9	7,7	7,8	7,8	7,7	8,6
1911	7,9	7,8	7,8	7,5	7,8	9,1
1912	8,1	7,9	7,9	7,6	7,5	8,9
1913	8,0	7,7	7,6	7,5	7,5	8,8
1914	5,3	6,8	4,9	7,0	6,0	7,3
Podczas wojny światowej						
1915	3,2	4,1	2,1	5,1	3,4	3,4
1916	3,9	4,1	3,2	2,9	3,3	3,6
1917	4,3	4,7	4,8	2,7	3,9	4,4
1918	5,8	5,4	5,4	3,0	6,0	7,6
Po wojnie światowej						
1919	12,8	13,4	13,8	9,2	13,7	20,4
1920	14,4	14,5	15,9	14,0	13,2	13,1
1921	11,8	11,8	11,7	11,5	12,1	11,6
1922	11,0	11,1	9,7	9,4	10,3	10,8
1923	10,5	9,4	9,0	8,5	9,4	9,6
1924	10,4	7,1	8,9	7,8	9,0	9,1
1925	9,6	7,7	8,7	7,4	9,2	8,9
1926	9,2	7,7	8,5	7,4	9,1	9,1

nego. Wahania, uwarunkowane falowaniem życia gospodarczego, zamykały się w granicach dosyć szczupłych. Ocena ta posiada, oczywiście, charakter względny: amplituda przedwojennych wahań stopy ślubów była niewielka w porównaniu z tem załamaniem, jakiego doznała owa stopa

po wybuchu wojny. Gdy bowiem w ostatnim siedmioletniu, poprzedzającym wybuch wojny światowej, różnica pomiędzy najwyższą a najniższą stopą ślubów nie przekraczała w Belgji 5 proc., to już w roku 1914, a więc w roku częściowo tylko należącym do okresu wojennego, spadek stopy ślubów w porównaniu z rokiem poprzednim wynosił 34 proc., a w roku 1915 aż 60 proc.! W dwóch następnych latach wojny daje się spostrzec lekka zwyżka stopy ślubów. Przyczyny tego zjawiska postaramy się wyjaśnić później, narazie ograniczymy się do stwierdzenia, że stopa ślubów — pomimo zaznaczonego wzrostu — aż do końca okresu zmagani wojennych pozostawała na poziomie, dużo niższym od przedwojennego. Cały okres wojenny był zatem nacechowany destrukcyjnymi pierwiastkami, znajdującymi wyraz w anormalnie niskiej stopie ślubów. Zato z chwilą ukończenia wojny następuje radykalny zwrot. Stopa ślubów szybko wzrasta i, co jest szczególnie znamienne, przekracza wydatnie normę przedwojenną. Łatwo dostrzec, że redukcja ślubów, jaka nastąpiła w dobie wojny, znajduje rekompensatę w zwiększonej ich liczbie po ukończeniu zapasów wojennych.

W niemniej jaskrawy sposób uwydatniają wpływ wojny dane Rzeszy Niemieckiej. Oto stopa ślubów, która przed wojną, podobnie jak w Belgji, utrzymywała się na poziomie mniej więcej stałym, doznaje już w roku 1914 częściowego załamania, a w następnych latach wojny wykazuje dalszą, bardzo poważną zniżkę, by dopiero u schyłku okresu wojennego nieco się podnieść, bynajmniej jednak nie do poziomu przedwojennego. Zauważyć warto, że w latach 1915 i 1916 stopa ślubów w Niemczech była o połowę niższa, aniżeli w roku 1907. Po wojnie następuje gwałtowny wzrost stopy ślubów. Jak i w Belgji, przedwojenny poziom stopy ślubów zostaje wydatnie przekroczony. Dopiero w roku 1924 stopa ślubów powraca w Niemczech do swej przedwojennej normy, z tą więc chwilą proces kompensacyjny możemy uważać za zakończony. W Belgji, jak widzieliśmy, proces ten trwał dłużej. Przyczyny tego zjawiska należy szukać, jak się zdaje, w tem, że stopa ślubów uległa w Belgji podczas wojny większej redukcji, niż w Niemczech.

Charakterystyczne przejawy wpływu wojny na kształtowanie się stopy ślubów możemy zaobserwować w całej rozciągłości także na przykładzie Francji. I tutaj spostrzegamy załamanie się stopy ślubów w dobie wojny. Załamanie jest gwałtowne, nierównie większe niż w Niemczech, a nawet niż w Belgji: w roku 1915 statystyka francuska zanotowała zaledwie dwa (ściślej 2,1) śluby w stosunku do 1000 ludności. Dalsze jednak lala wojenne znamionuje pewne złagodzenie owego spadku; współczynniki ślubów są już nieco wyższe, jakkolwiek znacznie jeszcze odbiegają od poziomu normalnego. Po wojnie zato następuje wzrost stopy małżeństw ponad normę przedwojenną. Zasluguje na podkreślenie, że Francja, któ-



ra dotknięta była gwałtownym spadkiem stopy ślubów, wykazuje w ciągu całego badanego przez nas okresu powojennego współczynniki ślubów wyższe od przedwojennych.

We Włoszech, w roku 1914, ujawnił się dosyć znaczny spadek stopy ślubów. W tym okresie Italia była jeszcze państwem neutralnym. Widzimy tedy, że załamanie się stopy ślubów przejawiało się również w państwie, znajdującem się poza nawiasem wojny, aczkolwiek, rzecz prosta, w postaci o wiele łagodniejszej. Z chwilą, gdy Italia wstąpiła w szranki wojny, spadek stopy ślubów zyskał bardzo na intensywności. Aż do ukończenia zapasów wojennych stopa ślubów w Italji pozostawała na niesłychanie niskim poziomie. Po zawarciu pokoju frekwencja ślubów wzrastała niepomieranie, tak iż w ciągu pierwszych czterech lat powojennych stopa ślubów jest wyższa, niż przed wojną. Zwróćmy uwagę, że w innych państwach dążność kompensacyjna objawiała się dłużej. W Niemczech, jak widzieliśmy, stopa ślubów powróciła do poziomu przedwojennego po upływie pięciu lat od chwili ukończenia wojny, w Belgji i we Francji działanie dążności kompensacyjnej widoczne było w ciągu całego rozpatrywanego przez nas okresu powojennego. Jest bądź co bądź rzeczą charakterystyczną, że dążność kompensacyjna najwcześniej przestała wywierać wpływ w tem państwie, które najkrócej uczestniczyło w zapasach wojennych.

W Czechosłowacji, tak samo i na Węgrzech, załamanie się stopy ślubów ujawniło się już w roku 1914, w następnych latach poziom tej stopy był bardzo niski (jedynie w roku 1918 zanotowano względnie wysoką stopę ślubów), po ukończeniu zaś wojny nastąpił wzrost stopy małżeństw ponad miarę przedwojenną. Proces kompensacyjny trwał na Węgrzech lat pięć, w Czechosłowacji dłużej, czego dowodzi fakt, że do końca badanego przez nas okresu powojennego stopa ślubów w Czechosłowacji była wyższa, niż przed wojną. Wydłużenie się okresu kompensacyjnego w Czechosłowacji, podobnie w Belgji i we Francji, kładziemy na karb dużego w tych państwach deficytu ślubów w czasie trwania wojny.

\*

Poddaliśmy rozbiorowi dane statystyczne, rzucające światło na specyficzne kształtowanie się stopy ślubów w czasie wojny i we wczesnej dobie powojennej. Na tle dokonanej analizy następująca uwaga natury ogólniejszej.

Państwa, wciągnięte w wir wojny, wykazują w czasie jej trwania zmniejszoną znacznie stopę ślubów. Załamanie się stopy ślubów ujawnia się wkrótce po rozpoczęciu wojny, ale nie tuż po jej wybuchu. Ponieważ zjawiska tego nie wyświetlają całoroczne współczynniki, któremi

posługujemy się w naszych badaniach, przeto przytoczymy tutaj liczby ślubów, zawartych w Berlinie i Paryżu w poszczególnych miesiącach 1914 roku.

TABLICA NR. 2.

Liczba ślubów w Berlinie i w Paryżu  
w 1914 roku z podziałem pług. miesięcy.

Miesiąc	Berlin	Paryż
Styczeń . . . . .	984	2.644
Luty . . . . .	1.126	2.832
Marzec . . . . .	1.803	2.059
Kwiecień . . . . .	2.996	3.320
Maj . . . . .	1.742	2.831
Czerwiec . . . . .	1.209	2.497
Lipiec . . . . .	1.213	2.873
Sierpień . . . . .	5.793	4.324
Wrzesień . . . . .	1.570	1.496
Październik . . . . .	1.825	823
Listopad . . . . .	1.020	798
Grudzień . . . . .	1.421	1.198
Rok 1914 . . . . .	22.702	27.695

Wystarczy rzucić okiem na przytoczone w powyższym zestawieniu liczby, aby przekonać się, że zarówno w Berlinie, jak i w Paryżu, najwięcej małżeństw zawarto w sierpniu, a więc w pierwszym miesiącu wojny. Potem dopiero następuje spadek liczby ślubów, tak charakterystyczny dla doby wojennej. Szczególnie wymowna jest pod tym względem statystyka ślubów w Paryżu, która notuje, począwszy od października, bardzo niskie liczby ślubów.

W wydawnictwie Urzędu Statystycznego m. Berlina p. t. „Tabellen über die Bevölkerungsvorgänge Berlins im Jahre 1914“ znajdujemy nadto dane o liczbie ślubów, zawartych w stolicy Rzeszy Niemieckiej w poszczególnych dniach 1914 roku. Z danych tych wynika, że w ciągu pierwszych pięciu dni sierpnia zawarto w Berlinie 3721 małżeństw, co stanowi blisko dwie trzecie ogólnej liczby zawartych w tym miesiącu ślubów. Okazuje się tedy, że nie pierwszy miesiąc po wybuchu wojny, lecz właściwie pierwsze dni — stanowią ten okres, w którym zaznacza się znaczny wzrost liczby ślubów. Rzecz jasna, że chodzi tu głównie o małżeństwa, zawierane przez udających się na pole walki obrońców Ojczyzny. Potwierdza to zresztą statystyka berlińska, która wykazuje, że w liczbie 8639 małżeństw, zawartych w okresie sierpień-grudzień 1914 roku, było 5511 t. zw. „Kriegstrauungen“, czyli ślubów, korzystających z dyspensy od zapowiedzi wobec powołania nowożeńców pod broń.



Wojna, jak widzimy, przyspiesza realizację pewnej liczby planów małżeńskich. Nierównie większa jest atoli ilość tych planów matrymonjalnych, które wskutek wybuchu wojny ulegają odroczeniu lub wręcz znieweczeniu. Niska liczba ślubów, będąca znamieniem czasów wojennych, jest najlepszym tego dowodem.

Analiza nasza wykazała, że pierwszy rok wojny (mamy na myśli rok 1915, jako pierwszy pełny kalendarzowy rok wojenny) zaznaczył się szczególnie niskimi współczynnikami ślubów i to we wszystkich badanych przez nas państwach wojujących, oczywiście poza Italią, która dopiero w dniu 23 maja 1915 roku pomnożyła szeregi państw wojujących. Aby uświadomić sobie, jak wielkie rozmiary przybrał ów spadek stopy ślubów, porównamy współczynniki z lat 1913 i 1915. Jeżeli stopę z roku 1913 przyjmiemy za 100, to dla roku 1915 uzyskamy następujące cyfry indeksowe: Niemcy — 53, Czechosłowacja — 45, Belgja — 40, Węgry — 39, Francja — 28. Cyfry te wskazują, że spadek liczby ślubów był ogromny. Nic w tem zresztą dziwnego, skoro się zwyży, że wielkie zastępy ludności męskiej były w tym czasie w szeregach armji. Dodać należy, że wojna powstrzymuje od ożenku i tych, których oszczędziła mobilizacja. Przenikliwe uwagi Süssmilcha, które zacytowaliśmy na wstępie, mają tu całkowite zastosowanie. Pod wpływem wojny bowiem i towarzyszących jej perturbacyj w dziedzinie stosunków gospodarczych załamuje się optymizm życiowy ludności, wytwarza się atmosfera niepewności, a są to czynniki, które paraliżują plany matrymonjalne. Szczególnie silny musiał być wpływ tych czynników we wczesnym okresie wojny.

W następnych jednak latach wojny stopa ślubów wykazuje stopniowy wzrost, który jest tem bardziej znamieny, że zyskuje z roku na rok na intensywności. Czyżby optymizm życiowy, ów naturalny i — rzec można — nieodzowny warunek decyzji w sprawie założenia rodziny, miał doznać pomimo szalejącej w dalszym ciągu burzy wojennej pewnej poprawy? Czy w zakłóconych przez kataklizm wojenny stosunkach gospodarczych nastąpiła pewna stabilizacja, lub — co jest prawdopodobniejsze — jej pozory?

Wojna, niszcząc egzystencję jednych, stwarza warunki bytu dla innych. W tych ciężkich czasach pomysłowość ludzka święci prawdziwe triumfy. Jednostki, obdarzone zmysłem przedsiębiorczości, mają się zajęć, dotychczas im najzupełniej obcych, i w tych nowych dla siebie dziedzinach osiągają nierzadko poważne sukcesy. W braku ludności męskiej, która broni w polu chwały Ojczyzny, otwierają się szerokie możliwości dla pracy zarobkowej niewiast. Zacytujemy dla przykładu, że w Niemczech liczba robotnic fabrycznych wzrosła podczas wojny wdwójnasób w stosunku do okresu przedwojennego (1913 r. — 687.734, 1917 r. — 1.240.598). Jak dalece zaś upowszechniła się w czasie wojny praca biu-

rowa kobiet, na to rzuca światło fakt, że badacz włoski prof. Paolo Pozzato w pracy p. t. „Morbilità et Urbanesimo“ mówi o *inwazji* kobiet do różnego rodzaju biur i urzędów („Durante il conflitto europeo si é avuto una spezie di invasione delle donne negli uffici“, str. 10).

Spostrzeżenia z lat wojny wskazują wreszcie, że ludzie oswajają się z nowymi, pełnemi zreszlą niewygód i trudności, warunkami życia. Nawet zmora wojny przestaje z biegiem czasu wydawać się nazbyt straszną: posłuszni swej naturze, ludzie oswajają się również z okropnościami wojny.

Ze wszystkie te okoliczności sprzyjają sprawie powstawania nowych związków małżeńskich, to jest chyba niewątpliwe.

W miarę przedłużania się wojny stopa ślubów w krajach wojujących wzrastała, w żadnym jednak z tych krajów nie osiągnęła poziomu, na jakim znajdowała się przed wojną. Niska stopa ślubów w dobie wojny pozostaje zatem regułą niewzruszoną.

Gdy ustał wreszcie huk armat i gdy na zachmurzonym przez nawałnicę wojenną horyzoncie ukazała się tęcza pokoju, stopa ślubów poczęła szybko wznosić się ku górze. Tak było po zakończeniu Wielkiej Wojny, tak było również po zakończeniu innych wojen. Przekonamy się później, że nie inny był efekt likwidacji wojny francusko-pruskiej 1870/71 r. W dalekiej Japonii, jak przytacza von Mayr, przypadało w 1895 roku, kiedy toczyła się wojna japońsko-chińska, 8,65 małżeństw na 1000 mieszkańców, w następnym zaś roku, otwierającym okres pokoju, 11,75 („Statistik und Gesellschaftslehre“ tom III, Tubinga 1917). Wysoka stopa ślubów jest tedy typowym znamieniem wczesnej doby powojennej.

Zdajemy sobie dobrze sprawę z istoty tego zjawiska: chodzi tu o przejaw dążności kompensacyjnej, której działaniu podlegają wszelkie dziedziny ruchu naturalnego ludności w tej szczególnej fazie demograficznej, jaką jest wczesny okres powojenny. Pod tym względem dziedzina ślubów góruje nad innymi. Ani w dziedzinie urodzeń, ani w dziedzinie umieralności prawo kompensacji nie przejawia się tak wyraźnie, jak właśnie w dziedzinie ślubów. Nie paraliżowana działaniem tendencji o charakterze przeciwnym, dążność kompensacyjna spełnia na tym ważnym dla przyszłości narodu odcinku swe zadanie w całości. Istotnie, zakłócony przez wojnę porządek rzeczy ulega zupełnej naprawie: wzrost liczby małżeństw w dobie powojennej zapełnia luki z okresu wojny.

W toku naszych badań widzieliśmy, że w okresie kompensacyjnym stopa ślubów jest wyższa, aniżeli w normalnych okresach demograficznych. Zestawiając atoli współczynniki z tych różnych okresów, winniśmy pamiętać, że posługujemy się cyframi jakościowo różnymi. Nasze współczynniki określają stosunek liczby ślubów do liczby ludności, abstrahując od budowy tej ludności podług wieku. Tymczasem liczba ślubów zależna jest w dużej mierze od składu ludności podług wieku. Skoro tedy zmienia

się struktura ludności, współczynniki niestandardyzowane, a takimi właśnie posługujemy się, nie odzwierciedlają z należytą precyzją ewolucji ślubów. Jeżeli podnosimy to zastrzeżenie, to czynimy to ze względu na fakt, że powojenna budowa ludności podług wieku zdradza poważne odchylenia od budowy przedwojennej. Przekonamy się później, że środkowe klasy wieku, te więc klasy, które decydują o liczbie ślubów, są po wojnie reprezentowane o wiele silniej, aniżeli przed wojną. Jeżeli więc współczynniki powojenne są wyższe od przedwojennych, to w pewnej mierze składają się na to zaznaczone przesunięcia w rozkładzie wieku ludności. Innymi słowy, współczynniki surowe (niestandardyzowane) wyolbrzymiają do pewnego stopnia powojenny wzrost liczby ślubów.

Że jednak wzrost ten jest znaczny, tego dowodzi fakt, że liczba ślubów w okresie kompensacyjnym nie tylko wypełnia niedobór z okresu destrukcyjnego, lecz daje jeszcze nadwyżkę w stosunku do norm przedwojennych. Może to się wydać nieoczekiwanem wobec niezaprzeczonego faktu, że wojna uszczupla szeregi dorosłej ludności, tej właśnie ludności, która daje największy kontyngent kandydatów do stanu małżeńskiego. Nie zapominajmy jednak, że wojna, przerzedzając szeregi kawalerów, przyczynia się równocześnie do znacznego pomnożenia zastępów osób, należących do stanu wdowiego i rozwiedzionego. Wzrost liczby wdów jest zrozumiałym następstwem działań wojennych, które pociągają za sobą liczne ofiary w postaci poległych lub zmarłych na skutek odniesionych w boju ran. Ale w tym samym czasie powiększa się zastęp wdowców, ponieważ obok żołnierzy składa obfitą daninę śmierci również ludność cywilna, dziesiątkowana przez nieodstępного towarzysza wojny — epidemje. Masowe po wojnie rozwody zwiększają wreszcie zastępy rozwodników. Otóż wzrost liczby wdowców i rozwiedzionych sprawia, że mimo znacznych spustoszeń, jakie sieje wojna w szeregach dojrzałych mężczyzn, liczba kandydatów do ożenku pozostaje w dalszym ciągu znaczna. I to jest niewątpliwie ważnym czynnikiem owej nadwyżki ślubów, jaką daje okres kompensacyjny. Jak podaje E. Würzburger w przedstawionym Kongresowi referacie p. l. „De l'influence de la guerre mondiale sur le mouvement de la population“, po wojnie światowej na 100 zawartych w Niemczech małżeństw przypadło średnio 14,7 małżeństw powtórnych, podczas gdy przed wojną analogiczny stosunek wyrażał się cyfrą 9,7. Przyniesione dane świadczą o roli powtórnych małżeństw we wzroście liczby ślubów w dobie powojennej.

#### b) *Rozwody.*

„Dane statystyczne w dziedzinie objawów życia moralnego — mówi prof. Karol Lutostański — należy oceniać ze szczególną ostrożnością, jeżeli się chce opierać na nich uzasadnione wnioski“ (p. „Zasady Projektu

Prawa Mażeńskiego“, wydawnictwo Komisji Kodyfikacyjnej, Warszawa 1931).

Przykazanie to winno przyswiecać przy rozbiorze danych, dotyczących rozwodów, rozwody bowiem są raczej wykładnikiem stosunków moralnych, niż demograficznych.

Wpływ wojny na ewolucję rozwodów zbadamy na podstawie przebiegu tego zjawiska w Belgji, w Niemczech i we Francji.

W poniższem zestawieniu przytaczamy dane, wykazujące ilość rozwodów w Belgji przed wojną i po wojnie.

TABLICA NR. 3.  
Rozwody w Belgji przed wojną (1911—1913)  
i po wojnie (1919—1926).

Rok	Liczba rozwodów	Na 100.000 mieszkańców
Przed wojną światową		
1911	1.081	14,43
1912	1.159	15,30
1913	1.207	15,17
Po wojnie światowej		
1919	623	8,22
1920	2.195	29,64
1921	3.665	48,98
1922	3.718	49,31
1923	3.253	42,76
1924	2.956	38,47
1925	2.503	32,04
1926	2.349	29,83

Jak wynika z powyższej tablicy, liczba rozwodów w Belgji utrzymywała się przed wojną na poziomie mniej więcej stałym. Na 100.000 mieszkańców przypadło około 15 rozwodów rocznie.

W dobie powojennej obraz się zmienia. Wprawdzie w roku 1919 liczba rozwodów była o połowę mniejsza niż w roku 1913, ale już w następnym roku (1920-ym) stopa rozwodów przekroczyła wdwójnasób normę przedwojenną.

Interesujące są uwagi na temat przyczyn tego wzrostu, zawarte w publikacji p. t. „Annuaire Statistique de la Belgique et du Congo Belge“, z której zacerpnęliśmy podane wyżej liczby. Zacytujemy je dosłownie: „Depuis 1920, ce nombre (des divorces) a augmenté dans de proportions considérables, au point d'être trois fois plus important en 1922. Mais cette augmentation ne parait pas trouver sa source dans un ébranlement

profond de l'institution du mariage et de l'état moral de la population. Elle semble plutôt être due à la liquidation de procès dont l'action à été suspendue pendant la guerre, et d'unions que la separation des époux ou l'occupation avait rendues précaires. Les chiffres des années subséquentes permettent d'ailleurs de constater une regression sensible des divorces“.

Opinię statystyków belgijskich uważamy za zupełnie trafną. W istocie bowiem nie tak bardzo nie przyczyniło się do wzrostu liczby rozwodów po wojnie, jak zahamowanie procesów rozwodowych podczas wojny oraz rozluźnienie związków małżeńskich na tle anormalnych warunków doby wojennej.

Szczegółowsze uwagi poświęcimy temu zagadnieniu przy roztrząsaniu statystyki rozwodów w Niemczech. Oto dane, dotyczące Rzeszy i trzech głównych państw związkowych: Prus, Bawarji i Saksonji.

TABLICA NR. 4.

Liczba rozwodów w Niemczech  
w latach 1911—1914, 1915—1918 i 1919—1925.

Rok.	L i c z b a   r o z w o d ó w			
	Rzesza Niemiecka	Państwa związkowe		
		Prusy	Bawarja	Saksonja
Przed wojną światową				
1911	15.780	9.782	1.050	1.646
1912	16.911	10.797	972	1.718
1913	17.835	11.162	1.159	2.006
1914	17.740	11.065	1.286	1.855
Podczas wojny światowej				
1915	10.791	6.942	685	1.149
1916	10.494	6.409	738	1.073
1917	11.603	7.410	958	1.102
1918	13.344	8.519	1.153	1.390
Po wojnie światowej				
1919	22.022	13.352	2.207	1.812
1920	36.542	22.534	3.627	3.332
1921	39.216	25.160	3.308	3.690
1922	36.587	23.711	2.969	3.387
1923	33.939	21.906	2.655	3.373
1924	35.936	23.251	2.919	3.339
1925	35.451	22.721	2.931	3.608

Jeżeli przyjrzymy się danym, zawartym w powyższej tablicy, to przekonamy się, że w Niemczech, podobnie jak w Belgji, liczba rozwodów, która przed wojną utrzymywała się na stałym mniej więcej poziomie,



doznała w dobie wojny skureczenia, po wojnie natomiast wzrosła w stosunku do okresu przedwojennego dwukrotnie. Prawdliwość badanych zjawisk jest zupełna: spadek wojenny i wzrost powojenny występują zarówno w liczbach, dotyczących Rzeszy, jak i w liczbach, dotyczących poszczególnych państw związkowych.

Bardzo pouczające jest zestawienie wojennego spadku rozwodów z powojennym ich wzrostem. Z przytoczonych przez nas danych wynika, że w czterolecu wojennym 1915—1918 wyrzeczono w Niemczech 46.232 rozwody, podczas gdy w czterolecu normalnym 1911—1914 liczba rozwodów wynosiła 68.266. Wojna przeszkodziła zatem wyrzeczeniu mniej więcej 22 tysięcy rozwodów. Jeżeliby wznowienie lub wszczęcie owych, zahamowanych przez wojnę, spraw było jedynym czynnikiem wzrostu liczby rozwodów w dobie powojennej, wówczas należałoby oczekiwać, że przyrost nowych rozwodów zbliżony będzie do deficytu rozwodów w okresie wojennym. Tymczasem w pierwszym czterolecu powojennym (1919—1922) liczba rozwodów w Niemczech wynosiła 134.367, a zatem była wyższa, niż w czterolecu 1911—14 o 66 tysięcy! Wynika stąd niezbicie, że wzrost liczby rozwodów po wojnie był wywołany nie tylko likwidacją zahamowanych przez wojnę procesów rozwodowych, lecz że zawierał w sobie również przyrost nowych rozwodów, przyrost tak znaczny, iż tylko szczególnymi dającymi się uzasadnić okolicznościami. Takie okoliczności istniały, a były niemi, jak to już poprzednio zaznaczyliśmy, anormalne warunki doby wojennej. Okres ten obfitował w różnego rodzaju anomalje, ale wystarczy, jeżeli wskażemy na jedną, w danym wypadku najbardziej istotną, mianowicie na rozbieżność ilości stałdeł małżeńskich w następstwie powołania ludności męskiej pod broń. Że na tle długotrwałej separacji małżonków musiało dojść w licznych wypadkach do zupełnego rozluźnienia węzłów małżeńskich, przedewszystkiem tych, które już przedtem nie były dość silne, to jest jasne. Następstwem tych przesileń w stosunkach małżeńskich były liczne rozwody, wyrzeczone przez sądy już po zakończeniu wojny.

Przyjrzyjmy się wreszcie danym, ilustrującym sprawę rozwodów we Francji.

TABLICA NR. 5.

Liczba rozwodów we Francji  
w latach 1911—1913 i 1920—1926.

Rok	Liczba rozwodów	Wskaźniki (1915=100,0)
Przed wojną światową		
1911	13.027	84,7
1912	14.504	94,3
1913	15.372	100,0



## Po wojnie światowej

1920	29.156	189,7
1921	32.557	211,8
1922	27.684	180,1
1923	23.599	153,5
1924	21.033	136,8
1925	20.002	130,1
1926	20.006	130,1

Ewolucja liczby rozwodów we Francji nie odbiega od znanej nam już reguły: po przejściowym spadku, przypadającym na okres zawieruchy wojennej, liczba rozwodów po wojnie wzrasta gwałtownie, przez lat kilka utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, poczem maleje, jakkolwiek nie powraca już do poziomu przedwojennego.

Kończąc na tem uwagi, dotyczące wpływu wojny na stosunki małżeńskie możemy zauważyć ogólnie, że wpływ ten nacechowany jest pierwiastkami rozkładowymi. Wojna, jak się przekonaliśmy, niweczy wiele związków małżeńskich. Wprawdzie wzrost liczby rozwodów następuje dopiero po wojnie, jest on przecież uwarunkowany głównie warunkami minionej doby wojennej, mianowicie owymi licznymi wypadkami rozzerwania wspólnoty małżeńskiej, jakie z nieubłaganą koniecznością pociąga za sobą anormalny w czasie wojny układ stosunków.

## c) Urodzenia.

Wpływ wojny na stopę urodzeń jest pod wielu względami podobny do wpływu wojny na stopę ślubów. Dziedzina urodzeń, tak jak i dziedzina ślubów, przeżywa pod wpływem wojny osobliwy okres cykliczny, który w pierwszej swej fazie posiada charakter destrukcyjny, w drugiej zaś — charakter kompensacyjny.

Słuszność tego twierdzenia uzasadniają dane, zawarte w następującej tabelicy.

TABLICA NR. 6.

Ewolucja stopy urodzeń w Belgii, w Niemczech, we Francji, we Włoszech, w Czechosłowacji i na Węgrzech w latach 1907—1926.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada urodzeń żywych					
	Belgia	Niemcy	Francja	Włochy	Czechosłowacja	Węgry
Przed wojną światową						
1907	25,3	32,3	19,7	31,4	32,9	36,6
1908	24,9	32,1	20,1	33,4	33,3	37,1
1909	23,7	31,0	19,5	32,4	33,0	37,7
1910	23,7	29,8	19,6	32,9	31,4	35,6
1911	22,9	28,6	18,7	31,5	30,2	35,0
1912	22,6	28,3	19,0	32,4	29,7	36,2
1913	22,4	27,5	18,8	31,7	28,9	34,3
1914	20,3	26,8	17,8	31,1	28,5	34,2

Podczas wojny światowej						
1915	16,1	20,4	11,6	30,5	20,6	23,6
1916	12,9	15,2	9,4	24,0	15,0	17,0
1917	11,3	13,9	10,4	19,5	13,7	16,5
1918	11,3	14,3	12,1	18,1	12,9	16,3
Po wojnie światowej						
1919	16,3	20,0	12,4	21,4	22,4	27,6
1920	22,1	25,9	21,3	31,8	26,7	31,4
1921	21,8	25,3	20,7	30,3	29,2	31,8
1922	20,4	22,9	19,3	30,2	28,2	30,8
1923	20,4	21,0	19,2	29,4	27,3	29,2
1924	19,9	20,5	18,9	28,4	25,8	26,8
1925	19,7	20,7	19,0	27,8	25,1	28,3
1926	19,0	19,5	18,8	27,2	24,6	27,3

Zbadajmy pokrótce przebieg stopy urodzeń w poszczególnych krajach.

Ewolucja stopy urodzeń w Belgji nacechowana była przed wojną dążnością zniżkową. Mówimy o Belgji, wiemy jednak, że w całej Europie i to już niemal od połowy ubiegłego stulecia dążność ta przejawiała swój wpływ. A więc w Belgji, która w tej chwili bliżej nas interesuje, spostrzegamy w okresie 1907—1914 powolny wprawdzie, lecz systematyczny spadek stopy urodzeń. Wpływ wojny na stopę urodzeń zaczyna się ujawniać dopiero z upływem 9 miesięcy od chwili wybuchu wojny. W czteroleciu wojennym 1915—1918 stopa urodzeń w Belgji była bardzo niska: obniżając się stopniowo, doszła w roku 1917 do 11,3 pro mille, co oznaczyło poziom o połowę niższy od przedwojennego! Po zakończeniu wojny sytuacja demograficzna doznaje odprężenia. Stopa urodzeń wzrosła, zrazu nieznacznie, później dosyć silnie. Najwyższa powojenna stopa urodzeń przypada na rok 1920, jest ona przecież niższa od stopy przedwojennej. Czy fakt ten przekreśla tezę o działaniu dążności kompensacyjnej? Bynajmniej. Że dążność kompensacyjna istniała i że przejawiała swój wpływ, tego dowodzi ewolucja stopy urodzeń w okresie powojennym. Tak więc w latach 1920—23 stopa urodzeń, mierzona stosunkami powojennymi, była względnie wysoka, w następnych zaś latach, kiedy działanie tendencji kompensacyjnej ustalo, uległa obniżce. Inna rzecz, że wpływ tej dążności przejawiał się w formie wyjątkowo słabej, na pierwszy rzut oka prawie niedostrzegalnej.

Tę samą ewolucję, co i w Belgji, przechodziła stopa urodzeń w Niemczech. Dla okresu przedwojennego jest zatem charakterystyczny stopniowy spadek urodzeń: obniżając się z roku na rok, stopa urodzeń w Niemczech doszła w roku 1913 do 27,5 pro mille. Wojna pociągnęła za sobą gwałtowny spadek rozrodczości: w roku 1917 na 1000 mieszkańców przypadało 13,9 urodzeń żywych, co stanowi połowę zaledwie normy przed-

wojennej. Po ukończeniu wojny stopa urodzeń podnosi się bardzo wydatnie, ale poziomu przedwojennego nie osiąga. Kulminacyjnym punktem powojennego natężenia stopy rozrodczości jest cyfra 25,9 urodzeń na 1000 mieszkańców, przypadająca na rok 1920. Od tej chwili ujawnia się osłabienie tempa rozrodczości, przeradzające się z biegiem czasu w systematyczny spadek stopy urodzeń.

Francja przed wojną wyróżniała się najniższą pośród państw europejskich stopą urodzeń. I ta oto najniższa, wynosząca w 1913 roku zaledwie 18,8 pro mille, stopa urodzeń zmniejszyła się w czasie wojny do połowy: w 1916 roku przypadają we Francji 9,4 urodzeń na 1000 ludności. Cyfra ta, nigdy i nigdzie przedtem niespotykana, zasługuje na uwagę jako probierz dla oceny destrukcyjnego wpływu wojny na rozrodczość. Po ukończeniu wojny następuje wzrost stopy urodzeń. Rzecz znamienita: w latach 1920 i 1921 stopa urodzeń we Francji przekracza normę przedwojenną! Mamy tu niewątpliwie do czynienia z przejawem działania dążności kompensacyjnej, przejawem zresztą słabym, bo nie pozostającym w żadnej proporcji do strat, jakie poniosła Francja wskutek spadku urodzeń w dobie wojny. Nie mniej jednak jest to przejaw bardzo charakterystyczny, zwłaszcza, że w innych krajach nie uzewnętrznił się tak wyraźnie. Począwszy od roku 1924, stopa urodzeń we Francji wykazuje poziom, zbliżony do norm przedwojennych. W świetle naszych wywodów ewolucja ta jest zrozumiała: pozostaje ona w związku z wygaśnięciem działania dążności kompensacyjnej.

W Italji załamanie się stopy urodzeń pod wpływem wojny było również wielkie, jak w innych państwach wojujących. W roku 1918 stopa urodzeń we Włoszech wynosiła 18,1 pro mille, podczas gdy w roku 1913 wyrażała się cyfrą 31,7. Spadła zatem o 40 z górą procent. W pierwszym roku po ukończeniu wojny stopa urodzeń wykazuje wzrost, oczywiście jeszcze niewielki. W następnym roku osiąga poziom przedwojenny, nie utrzymuje się wszakże długo na tym poziomie, już bowiem w roku 1921 opada, by w latach następnych doznać jeszcze większego spadku.

Podobnej wreszcie ewolucji uległa w czasie wojny i po jej zakończeniu stopa urodzeń w Czechosłowacji i na Węgrzech.

\*

Rozważania, poświęcone wpływowi wojny na przebieg rozrodczości, uzupełnimy szeregiem uwag natury ogólniejszej.

Stopa rozrodczości narodów europejskich kształtowała się przed wojną światową w sposób niejednorodny. Jedne kraje posiadały wysoką stopę urodzeń, inne niską. Z państw, których statystykę tutaj roztrząsaliśmy,

wysoką stopą urodzeń wyróżniały się Węgry i Włochy, niską natomiast Belgja, a nadewszystko Francja. Niemcy i Czechosłowacja zajmowały miejsce pośrednie. We wszystkich jednak państwach, a więc zarówno w tych, które posiadały wysoką stopę urodzeń, jak i w tych, które miały stopę niską, przejawiała się w dziedzinie urodzeń dążność zniżkowa. W zestawieniu naszym, zawierającym współczynniki urodzeń w sześciu państwach wojujących, owa dążność zniżkowa zarysowuje się zupełnie wyraźnie. Porównyując krańcowe lata badanego przez nas okresu przedwojennego, a więc rok 1914 z rokiem 1907, możemy stwierdzić, że na tej, tak zresztą nieznacznej, przestrzeni czasu stopa urodzeń spadła w Belgji o 20 proc., w Niemczech o 17 proc., we Francji o 7 proc., w Czechosłowacji o 13 proc., na Węgrzech o 7 proc. Są to wymowne przejawy zasadniczej dążności zniżkowej, znamionującej przedwojenną ewolucję stopy płodności.

Jaki wpływ na rozrodczość wywarła wojna? Natychmiast po wybuchu wojny nastąpiło ograniczenie liczby poczęć. Spadek liczby urodzeń zaczął objawiać się, poczynawszy od dziesiątego miesiąca po wybuchu wojny. Statystyka za rok 1915 wykazuje już gwałtowne załamanie się stopy urodzeń: w Belgji stopa urodzeń była w roku 1915 o 38% niższa, aniżeli w roku 1913, w Niemczech o 26%, we Francji o 38%. Im bardziej przedłuża się wojna, tem niżej opada stopa urodzeń. Przypomnijmy sobie, że w szeregu państw stwierdziliśmy redukcję stopy urodzeń, dochodzącą do 50 proc. Tak wielki spadek stopy urodzeń był nieuniknionem następstwem anormalnych warunków okresu wojennego, przedewszystkiem zaś nieobecności wielkiej liczby mężczyzn, którzy opuścili pielesze domowe, aby służyć Ojczyźnie z bronią w ręku.

Przechodzimy z kolei do podsumowania wyników, jakie dał nasz rozbiór w odniesieniu do okresu powojennego. Otóż badania nasze wykazały, że wielki wzrost liczby urodzeń nastąpił dopiero w roku 1920, podczas gdy w roku 1919, czyli w pierwszym roku po zakończeniu Wielkiej Wojny, stopa urodzeń zbliżona była raczej do wysoce niekorzystnego poziomu wojennego. Jest to zjawisko zrozumiałe: zakończenie wojny i powrót do domu zdemobilizowanych żołnierzy mogły wpłynąć bezpośrednio na wzrost liczby poczęć, lecz nie urodzeń, które są efektem późniejszym. We wszystkich niemal krajach wojujących kulminacyjny punkt stopy urodzeń przypada na rok 1920. W niektórych państwach (Francja, Włochy, Czechosłowacja) ujawnił się w owym roku wzrost stopy urodzeń ponad normę z roku 1913-go. Jest to wymowne świadectwo działania dążności kompensacyjnej we wczesnej fazie powojennej. Atoli przejawy tej dążności były w dziedzinie urodzeń o wiele słabsze, niż w badanej poprzednio dziedzinie ślubów. Podczas gdy stopa ślubów przekroczyła swój poziom przedwojenny we wszystkich badanych przez nas krajach, stopa urodzeń

tylko w niektórych. A dalej: powojenna stopa ślubów znacznie dłużej utrzymywała się na wysokim poziomie, niż powojenna stopa urodzeń. Różnice powyższe znajdują swe wytłumaczenie w tem, że w dziedzinie ślubów dążność kompensacyjna działała bez żadnych ograniczeń, natomiast w dziedzinie urodzeń wpływ tej dążności był paraliżowany równoczesnem działaniem zasadniczej dążności zniżkowej, znanej nam już z badań nad przebiegiem rozrodczości w dobie przedwojennej. Z chwilą, gdy dążność kompensacyjna przestała wywierać swój wpływ, stopa urodzeń uległa wydatnej obniżce i te oto niskie współczynniki z okresu po-kompensacyjnego są dopiero miarodajne dla oceny ewolucji stopy urodzeń w tych państwach, które przeszły przez ogień wojny. Ponowić jednak wypada zastrzeżenie, uczynione już przy omawianiu stopy ślubów: posługujemy się współczynnikami niestandardyzowanemi, t. j. nie uwzględniającemi zmian, jakie zaszły w budowie ludności podług wieku. A to sprawia, że porównania nasze nie dają wiernego obrazu ewolucji rozrodczości, zacierając istotne rozmiary jej spadku w dobie powojennej.

#### d) Zgony.

Przechodzimy obecnie do wyświetlenia wpływu wojny na kształtowanie się stopy zgonów. Oto materiał cyfrowy, na którym oprzemy nasze wywody.

TABLICA NR. 7.

Ewolucja stopy zgonów w Belgji, w Niemczech, we Francji, we Włoszech, w Czechosłowacji i na Węgrzech w latach 1907—1926.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada zgonów					
	Belgja	Niemcy	Francja	Włochy	Czecho-słowacja	Węgry
Przed wojną światową						
1907	15,8	18,0	20,2	20,7	22,5	25,6
1908	16,5	18,1	18,9	22,6	22,2	25,3
1909	15,8	17,2	19,1	21,5	22,1	25,6
1910	15,2	16,2	17,8	19,6	20,5	23,5
1911	16,4	17,3	19,4	21,4	21,4	24,1
1912	14,8	15,6	17,5	18,2	20,5	22,2
1913	14,6	15,0	17,7	18,8	19,3	22,3
1914	14,1	19,0	27,4	17,9	19,6	22,3
Podczas wojny światowej						
1915	13,1	21,4	26,5	22,3	20,9	23,8
1916	13,1	19,2	24,3	23,3	18,7	20,1
1917	16,3	20,5	21,8	26,1	18,9	20,6
1918	20,8	24,7	29,0	35,1	23,8	26,4



## Po wojnie światowej

1919	15,0	15,6	19,1	18,8	18,5	20,0
1920	15,8	15,1	17,2	18,8	18,9	21,4
1921	13,8	13,9	17,7	17,4	17,7	21,2
1922	14,1	14,4	17,5	17,7	17,4	21,4
1923	13,2	13,9	16,7	16,7	15,0	19,5
1924	13,0	12,2	16,9	16,8	15,3	20,5
1925	15,1	11,9	17,4	16,8	15,2	17,1
1926	13,3	11,7	17,5	16,8	15,6	16,6

Przed wojną stopa zgonów w Belgji kształtowała się zniżkowo. W następstwie spadku liczby urodzeń zmniejszała się liczba zgonów niemowląt, a przez to ulegała obniżce i umieralność ogólna. Spadek liczby zgonów, przypadających na wiek niemowlęcy, nie był zresztą wyłącznym czynnikiem zmniejszania się stopy zgonów. I inne bowiem grupy wieku, a w szczególności te, które wyobrażają ludność dorosłą, składały się na na tę zniżkę.

Statystyka belgijska z okresu wojennego przedstawia dla nas materiał naogół nieciekawych. Celem naszych poszukiwań jest wyświetlenie wpływu, jaki wywiera wojna na przebieg umieralności, a tymczasem tak ważna i charakterystyczna pozycja, jaką w całokształcie umieralności wojennej tworzą zgony wojskowych, nie jest objęta tą statystyką. Według obliczeń urzędowych liczba poległych Belgów sięgała 115 tysięcy, a zbyt wielka to liczba, aby pominięcie jej mogło nie odbić się na stopie zgonów. Wpływ tej luki jest aż nazbyt widoczny: w pierwszych dwóch latach wojny światowej, w związku ze spadkiem umieralności niemowląt, statystyka belgijska wykazuje stopę zgonów niższą od przedwojennej. Znamienny jest przecież fakt, że w ostatnim roku wojny stopa zgonów wśród ludności cywilnej podniosła się do 20,8 pro mille, a zatem do poziomu, nie notowanego w Belgji od 1892 roku!

W dobie powojennej umieralność obniża się. Jest to następstwem spadku umieralności dzieci, w starszych bowiem grupach wieku zaznacza się wzrost umieralności w stosunku do przedwojennej częstości zgonów.

W Niemczech wojna sparaliżowała postępującą równolegle ze spadkiem urodzeń zniżkę stopy zgonów. Już w roku 1914, należącym tylko w mniejszej części do okresu wojennego, ujawnił się znaczny wzrost umieralności (19 pro mille wobec 15 w roku poprzednim). W czterolecie wojennem 1915—1918 stopa zgonów była bardzo wysoka, najwyższe jej napięcie, wyrażające się cyfrą 24,7 pro mille, przypada na ostatni rok wojny. Zadziwiająca jest analogja ze stosunkami belgijskimi: w Niemczech, tak samo jak w Belgji, umieralność w ostatnim roku wojny odpowiadała temu poziomowi, na jakim znajdowała się ćwierć wieku



przedtem. Wraz z ukończeniem wojny zmienia się kierunek ewolucji stopy zgonów: odtąd kształtuje się ona zniżkowo i osiąga w końcu badanego okresu poziom istotnie bardzo niski (11,7 pro mille w 1926 roku).

Rysem znamionym ewolucji umieralności we Francji jest gwałtowny jej wzrost już w roku 1914. Żaden z krajów wojujących nie zanotował w owym roku tak wysokiej stopy zgonów, jak Francja. I później, aż do końca wojny, Francję wyróżniała bardzo wysoka stopa umieralności; jej najwyższy poziom, przypadający, jak i w innych krajach, na rok 1918, wynosił 29 pro mille. Po wojnie stopa zgonów opada, atoli tempo tego spadku jest słabsze, niż w innych badanych przez nas państwach. Przypomnijmy sobie, że i ewolucja stopy urodzeń we Francji nie wykazywała po wojnie poważniejszych zmian. Wahania jej, skądinąd nader wymowne, zamykały się w skromnych tylko granicach. Stwierdzamy więc w odniesieniu do okresu powojennego harmonijny przebieg stopy urodzeń i stopy zgonów, co odpowiada tezie, głoszącej zależność rozmiarów umieralności od istniejącej stopy urodzeń.

Ze statystyki, obrazującej przebieg umieralności we Włoszech, wynotujemy szczególnie niezwykły: w roku 1918 (ostatni rok Wielkiej Wojny) stopa zgonów wynosiła 35,1 pro mille, co oznacza *podwojenie się* umieralności w porównaniu z okresem, poprzedzającym wybuch wojny światowej! Jest to szczególnie jskrawy przejaw destrukcyjnego wpływu wojny na ruch naturalny ludności.

Współczynniki zgonów w Czechosłowacji i na Węgrzech nie obrazują należycie wpływu wojny na przebieg umieralności, ponieważ nie obejmują zgonów żołnierzy, poległych na polu walki.

\*

A teraz spróbujmy objąć okiem całość badanego zjawiska i na tem tle wyrobić sobie ogólniejszy pogląd na wpływ wojny w dziedzinie umieralności.

W dobie przedwojennej współczynniki zgonów w państwach europejskich wykazywały tendencję zniżkową. Zniżka stopy zgonów szła w parze ze spadkiem stopy urodzeń i ze spadku tego w pewnej mierze wypływała. Jak słusznie podkreślają badacze zjawisk demograficznych, liczba zgonów jest zazwyczaj echem liczby urodzeń, od rozmiarów bowiem płodności zależy liczba zgonów niemowląt, ta zaś ze swej strony wpływa na wysokość ogólnej liczby zgonów. Jak dalece wpływają zgony niemowląt na kształtowanie się ogólnej stopy zgonów, o tem sądzić możemy na podstawie następującego, niewątpliwie charakterystycznego przykładu: w 1911 roku było lato niezwykle upalne; umieralność niemowląt, doznająca zawsze w porze letniej szczególnego nasilenia, wzmożła się wów-

czas wyjątkowo silnie; w konsekwencji ogólna stopa umieralności wykazała wzrost, uwidoczony w poniższym zestawieniu:

	Na 1000 mieszkańców przypadało zgonów	
	1910 r.	1911 r.
Belgia . . . . .	15,2	16,4
Niemcy . . . . .	16,2	17,3
Francja . . . . .	17,8	19,4
Włochy . . . . .	19,6	21,4
Czechosłowacja . . . . .	20,5	21,4
Węgry . . . . .	23,5	24,1

Wzrost umieralności w 1911 roku miał charakter wyjątkowy. W latach następnych stopa zgonów była niższa nie tylko od cyfry z 1911 roku, ale i od korzystniejszej od niej cyfry z roku 1910. Świadczy to wyraźnie o ewolucji zniżkowej stopy zgonów w dobie przedwojennej.

Burza wojenna przekreśliła od razu zniżkową dotychczas ewolucję umieralności. Wzrost umieralności rozpoczął się z chwilą podjęcia działań wojennych, potęgował się w miarę przedłużania się wojny. Należy z naciskiem podkreślić fakt, że polegli na polu chwały i zmarli wskutek odniesionych w polu ran nie tworzyli jedynej, ani nawet, jak w niektórych państwach, najważniejszej pozycji umieralności wojennej. Na ołtarzu śmierci złożyła liczne ofiary również ludność cywilna, dziesiątkowana przez choroby zakaźne. Szczególnie wiele ofiar pochłonęła gruźlica, a obok niej grypa, która w roku 1918 przybrała charakter gwałtownej epidemii.

Interesujące są obliczenia strat w życiu ludzkim, wywołanych bezpośrednio i pośrednio przez wojnę. Otóż we Francji, w Anglii i w Niemczech wojna zabrała więcej ofiar pośród wojska, aniżeli pośród ludności cywilnej. W innych państwach było naogół więcej ofiar wojny wśród ludności cywilnej, niż wśród żołnierzy. Dla całej Europy odpowiednie obliczenia wykazują mniej więcej po 12.500.000 ofiar w każdej z wymienionych grup. Liczba zgonów wśród ludności cywilnej (ściślej: nadwyżka zgonów w stosunku do czasów normalnych) wykazuje niepomiaralny wzrost przy rozszerzeniu terytorjalnej podstawy obliczeń: na całej kuli ziemskiej liczba ofiar wojny wśród ludności cywilnej sięga 29 milionów, podczas gdy z szeregów wojskowych śmierć wyrwała ogółem 13 milionów osób.

Ponury obraz spustoszeń wojennych rozprasa się wraz z likwidacją zatargu zbrojnego. Umieralność obniża się zrazu nieznacznie, z biegiem czasu (w miarę wygasania epidemii) coraz silniej. Spadkowi umieralności w dobie powojennej sprzyjają zwłaszcza przesunięcia w budowie wieku ludności: powojenną strukturę ludności charakteryzuje duża liczebność środkowych klas wieku, a klasy te, jak wiadomo, wyróżniają się stosunkowo niewielką stopą umieralności.

e) *Przyrost naturalny.*

Bilansem ruchu naturalnego ludności, a właściwie dwóch najważniejszych jego składników, t. j. urodzeń i zgonów, jest przyrost naturalny. Jeżeli liczba urodzeń przewyższa liczbę zgonów, mamy do czynienia z przyrostem dodatnim. Przyrost jest ujemny, jeżeli liczba urodzeń jest niższa od liczby zgonów. Zauważmy, że przyrost dodatni jest znamięm rozwoju narodu, przyrost ujemny oznaką jego upadku, przynajmniej w znaczeniu demograficznym.

O tem, jak kształtowała się stopa przyrostu naturalnego w badanych przez nas sześciu państwach, daje pojęcie następująca tablica, obejmująca, jak i poprzednie zestawienia, dwudziestoletni okres czasu, od roku 1907 do 1926.

TABLICA NR. 8.

Ewolucja stopy przyrostu naturalnego w Belgji, w Niemczech, we Francji, we Włoszech, w Czechosłowacji i na Węgrzech w latach 1907—1926.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada przyrostu natur.					
	Belgja	Niemcy	Francja	Włochy	Czechosłowacja	Węgry
Przed wojną światową						
1907	+ 9,5	+ 14,3	— 0,5	+ 10,7	+ 10,4	+ 11,0
1908	+ 8,4	+ 14,0	+ 1,2	+ 10,8	+ 11,1	+ 11,8
1909	+ 7,9	+ 13,8	+ 0,4	+ 10,9	+ 10,9	+ 12,1
1910	+ 8,5	+ 13,6	+ 1,8	+ 13,3	+ 10,9	+ 12,1
1911	+ 6,5	+ 11,3	— 0,7	+ 10,1	+ 8,8	+ 10,9
1912	+ 7,8	+ 12,7	+ 1,5	+ 14,2	+ 9,2	+ 14,0
1913	+ 7,8	+ 12,5	+ 1,1	+ 12,9	+ 9,6	+ 12,0
1914	+ 6,2	+ 7,8	— 9,4	+ 13,2	+ 8,9	+ 11,9
Podczas wojny światowej						
1915	+ 3,0	— 1,0	— 14,9	+ 8,2	— 0,3	— 0,2
1916	— 0,2	— 4,0	— 14,9	+ 0,7	— 3,7	— 3,1
1917	— 5,0	— 6,6	— 11,4	— 6,6	— 5,2	— 10,1
1918	— 9,5	— 10,4	— 16,9	— 17,0	— 10,9	— 10,1
Po wojnie światowej						
1919	+ 1,3	+ 4,4	— 6,7	+ 2,6	+ 4,1	+ 7,6
1920	+ 8,3	+ 10,8	+ 4,1	+ 13,0	+ 7,8	+ 4,1
1921	+ 8,0	+ 11,4	+ 3,0	+ 12,9	+ 11,5	+ 10,6
1922	+ 6,3	+ 8,5	+ 1,8	+ 12,5	+ 10,7	+ 9,4
1923	+ 7,2	+ 7,1	+ 2,5	+ 12,7	+ 12,2	+ 9,7
1924	+ 6,9	+ 8,3	+ 2,0	+ 11,6	+ 10,5	+ 6,5
1925	+ 6,6	+ 8,8	+ 1,6	+ 11,0	+ 9,9	+ 11,2
1926	+ 5,7	+ 7,8	+ 1,3	+ 10,4	+ 9,0	+ 10,7

Tablica powyższa daje nader plastyczny obraz destrukcyjnego wpływu wojny na ruch naturalny ludności: ujemne współczynniki przyrostu naturalnego z okresu wojny świadczą wymownie o spustoszeniach, jakie siała wojna w życiu ludzkim. O ile we wczesnej fazie doby wojennej proces uszczuplania się żywej siły narodów wojujących był jeszcze względnie słaby, o tyle w miarę przedłużania się wojny zyskiwał na intensywności, by w ostatnim roku wojny przybrać kształty wręcz monstrualne.

Szczególnie ponury obraz tworzy demografia okresu wojennego we Francji. Już w roku 1914 ruch naturalny ludności Francji zamyka się saldem ujemnym i to nie bylejakich rozmiarów. Nadwyżka zgonów nad urodzeniami wynosiła 9,4 pro mille, a więc prawie tyle, co deficyt ruchu naturalnego w Niemczech w ostatnim, najcięższym roku wojny. Żaden z krajów wojujących nie wykazywał podczas wojny tak wielkiego napięcia ujemnego przyrostu naturalnego, jak Francja. Jest to zresztą zrozumiałe, że pod względem demograficznym wojna zadaje szczególnie dotkliwe ciosy krajom o niskiej skali rozrodeczności. Statystyka państw wojujących przekonywuje nadto, że zablźnienie ran wojennych następuje najszybciej w tych krajach, które posiadają dużą rozrodeczność. Owo zablźnienie ran jest dziełem dążności kompensacyjnej, która przejawia swój wpływ w pierwszych latach powojennych. Obserwowaliśmy działanie tej dążności w dziedzinie ślubów, a do pewnego stopnia i w dziedzinie urodzeń. We współczynnikach przyrostu naturalnego znowu uzewnętrznia się jej wpływ. W państwach, które brały udział w wojnie, stopa przyrostu naturalnego była w pierwszych latach po zakończeniu wojny wyższa, niż w latach późniejszych, a nie to innego, jak przejaw znanego już nam prawa kompensacji.

## Rozdział II.

### *Dane porównawcze z okresu wojny francusko-niemieckiej 1870—71 r.*

Cofnijmy się obecnie wstecz, do czasów wojny francusko-niemieckiej z lat 1870—71, aby ustalić, w jakim stopniu oddziałała ta wojna na ruch naturalny w obu państwach wojujących.

Oto dane cyfrowe, dotyczące ruchu naturalnego ludności Niemiec.

TABLICA NR. 9.  
Ruch naturalny ludności Niemiec w latach 1861—1876.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypadło			
	Ślubów	Urodzeń żywych	Zgonów	Przyrostu naturalnego
Przed wojną francusko-niemiecką				
1861—1870	8,5	37,2	26,8	+ 10,3

Podczas wojny francusko-niemieckiej					
1871		8,2	34,5	29,6	+ 4,9
Po wojnie francusko-niemieckiej					
1872		10,3	39,5	29,0	+ 10,5
1873		10,0	39,7	28,3	+ 11,4
1874		9,5	40,1	26,7	+ 13,4
1875		9,1	40,6	27,6	+ 13,0
1876		8,5	40,9	26,3	+ 14,6

Stopa ślubów, jak z przytoczonej tablicy wynika, uległa podczas wojny niższe. Spadek jej był niewielki, nie mniej jednak charakterystyczny: destrukcyjny wpływ wojny znalazł w nim swe odbicie. Równie znamienne są współczynniki ślubów z okresu powojennego. Stopa ślubów w tym okresie wzrasta i to ponad zwykłą normę. Aby zdać sobie sprawę z osobliwego jej charakteru, wskażemy, że w czasie od 1876 do 1914 roku, a zatem w ciągu czterdziestu blisko lat pokojowego życia, stopa ślubów w Niemczech ani razu nie powróciła do tak wysokiego poziomu, na jakim znajdowała się w pierwszym czteroleciu po zakończeniu wojny francusko-niemieckiej. Przypomnieć warto pozatem, że podobny, w warunkach normalnych niespotykany, wzrost stopy ślubów powtórzył się w Niemczech w latach 1919—1922, a więc znowu w czteroleciu powojennem. Widzimy raz jeszcze, że po destrukcyjnym okresie demograficznym, trwającym tak długo, jak wojna sama, następuje nowy okres demograficzny: okres kompensacyjny, nacechowany dążeniem do wypełnienia luk, powstałych w czasie wojny.

Jeżeli chodzi o urodzenia, to i tutaj zarysowuje się zupełnie wyraźnie destrukcyjny charakter pierwszego, przez wojnę zrodzonego okresu demograficznego, kompensacyjny zaś charakter okresu drugiego. W czasie wojny bowiem stopa urodzeń wykazywała odchylenie od normy *in minus*, po wojnie natomiast *in plus*.

Umieralność wzmogła się w okresie pierwszym, spadła zaś w drugim.

Wreszcie przyrost naturalny był w czasie trwania wojny o połowę niższy, niż w latach przedwojennych, zato po wojnie — w okresie kompensacyjnym — przekroczył swoją normę przedwojenną.

Zkolei rozpatrzmy dane, dotyczące Francji.

TABLICA Nr. 10.

Ruch naturalny ludności Francji w latach 1868—1876.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypadają				
	Ślubów	Urodzeń żywych	Zgonów	Przyrostu naturalnego	
Przed wojną francusko-niemiecką					
1868		7,9	25,7	24,1	+ 1,6
1869		8,2	25,6	23,4	+ 2,2



Podczas wojny francusko-niemieckiej				
1870	6,0	25,5	28,3	— 2,8
1871	7,2	22,6	34,4	— 11,8
Po wojnie francusko-niemieckiej				
1872	9,8	26,8	21,3	+ 5,5
1873	8,9	26,1	23,3	+ 2,8
1874	8,3	26,2	21,4	+ 4,8
1875	8,2	26,0	23,1	+ 2,9
1876	7,9	26,2	22,6	+ 3,6

Stopa ślubów doznała w czasie wojny silnego spadku. Wojna rozpoczęła się w lipcu 1870 roku, jeżeli więc stopa ślubów wynosiła w tym roku 6 pro mille, to można sądzić, że na ową przeciętną złożyły się dwie różne cyfry: pierwsza, z objętego wojną półrocza, posiadająca normalną wysokość, t. j. około 8 w stosunku rocznym, i druga, bardzo niska, wynosząca 4 w stosunku rocznym, z drugiego, wojennego już półrocza. Z powyższego obliczenia wynikałoby, że pod wpływem wojny stopa ślubów zmniejszyła się o połowę. Wynik ten nie powinien nas dziwić, z poprzednich bowiem rozważań wiemy, że gwałtowne skurczenie się stopy ślubów jest typowym objawem destrukcyjnego wpływu wojny. Kompensacyjny charakter doby powojennej przejawiał się w wysokiej stopie ślubów, zanotowanej przez statystykę francuską w latach 1872—74. W okresie tym stopa ślubów przekroczyła swój poziom przedwojenny.

Pod wpływem wojny zmniejszyła się również stopa urodzeń. W roku 1870 liczba urodzeń była niższa, aniżeli w roku poprzednim, o 120.000, co na stopie urodzeń odbiło się w ten sposób, iż z 25,5 pro mille obniżyła się do 22,6. Po wojnie nastąpił wzrost stopy urodzeń, wzrost o tyle znamienity, że oznaczał zdystansowanie normalnego przedwojennego poziomu.

Nie mniej jaskrawo uwydatnił się wpływ wojny w dziedzinie umieralności. Stopa zgonów, która oscylowała przed wojną francusko-niemiecką w granicach 23—24 pro mille, podniosła się już w roku 1870 do 28,3 pro mille, a przecież, jak wiemy, tylko drugie półrocze należało do okresu wojennego. Jeżeli rozbijemy ów rok na dwa półrocza i jeżeli przyjmujemy, że w pierwszym, normalnym półroczu stopa zgonów równała się przeciętnej z lat 1868—69, wówczas dla drugiego, wojennego półrocza uzyskamy stopę, wynoszącą około 33 pro mille w stosunku rocznym. Że ta cyfra jest bliska prawdy, tego dowodzi współczynnik z roku 1871, wynoszący 34,4 pro mille. Po wojnie umieralność spadła poniżej normy przedwojennej.

Charakterystycznym wreszcie zjawiskiem jest ujemny przyrost naturalny, zanotowany we Francji w latach 1870 i 1871. Po wojnie Francja



odzyskała przyrost naturalny dodatni. Nie powinno ująć naszej uwagi, że powojenna stopa przyrostu naturalnego była wyższa od przedwojennej. W tych cyfrach, oznaczających bilans ruchu naturalnego ludności, odzwierciadla się szczególnie plastycznie destrukcyjny charakter okresu wojennego i kompensacyjny charakter doby powojennej.

Jeżeli porównamy następstwa demograficzne wojny francusko-niemieckiej dla obu biorących udział w tej wojnie państw, to przekonamy się, że nierównie większe były perturbacje demograficzne we Francji, niż w Niemczech. A więc załamanie się stopy ślubów, jak i spadek stopy urodzeń większe były we Francji, niż w Niemczech. W silniejszym również stopniu dotknął Francję wzrost umieralności. O ile w Niemczech przyrost naturalny przedstawiał się podczas wojny niekorzystnie, to we Francji wręcz fatalnie. Pomimo bowiem znacznego spadku, przyrost naturalny w Niemczech zachował podczas wojny charakter dodatni, we Francji natomiast był przez cały czas zmagani wojennych ujemny. Czy mogło być zresztą inaczej? Z „Pamiętników“ marszałka Francji Ferdynanda Focha zacytujemy opis ówczesnych przeżyć ludności okolic Metz w związku z inwazją wojsk nieprzyjacielskich: „Oto powszechny popłoch. W godzinach popołudniowych ludność dotkniętych lub zagrożonych najazdem wiosek odpływa w kierunku miasta i dalej na tyły. Jest to pierwsza wizja skutków klęsk, smutny exodus rodzin, wyrzuconych ze swych ognisk, unoszących w zamieszaniu nieprzewidywanej ucieczki i zmęczeniu marszem, na los szczęścia, bez dachu nad głową, starców, kobiety, dzieci, mizerną część swego dobytku: bydła lub sprzętu, z rozpacą w duszy i nędzą w perspektywie“. Ten krótki, lecz jakże wymowny opis odsłania bezmiar cierpień, jakie przeżywa ludność terenów, na których rozgrywa się akcja wojenna. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wojna francusko-pruska rozegrała się na terytorjum francuskim, wówczas stanie się dla nas jasnym, że i wstrząsy demograficzne musiały być we Francji szczególnie ostre.

Zasadnicze jednak rysy demografii wojennej były w obydwu krajach identyczne: zarówno w Niemczech, jak i we Francji, demografię okresu wojennego cechowały pierwiastki destrukcji, demografię zaś okresu powojennego — pierwiastki kompensacji.

W konkluzji dokonanego rozbioru dochodzimy przeto do wniosku, że następstwa demograficzne wojny 1870/71 r. nie odbiegają od wcześniej przez nas zbadanych konsekwencji demograficznych Wielkiej Wojny.

### Rozdział III.

*Wpływ Wielkiej Wojny na ruch naturalny ludności w państwach neutralnych.*

W toku naszych dotychczasowych badań mieliśmy już możność przekonania się, że wpływ wojny na stosunki demograficzne nie ogranicza

się wyłącznie do państw wojujących, lecz że przejawia się również, acz w słabszej postaci, w państwach neutralnych. Zetknęliśmy się mianowicie z faktem, że Italia w tym okresie, kiedy jeszcze nie brała udziału w wojnie światowej, doświadczała jej następstw w dziedzinie demograficznej. Zagadnienie wpływu wojny na demografię państw neutralnych zbadamy obecnie szerzej, poddając rozbiorowi dane o ruchu naturalnym ludności Szwajcarji, Holandji i Szwecji.

Ze statystyki szwajcarskiej czerpiemy następujące dane:

TABLICA NR. 11.

Współczynniki ruchu naturalnego ludności Szwajcarji  
w latach 1911—1914, 1915—1918 i 1919—1922.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada			
	Ślubów	Urodzeń żywych	Zgonów	Przyrostu naturalnego
Przed wojną światową				
1911	7,4	24,2	15,8	+ 8,4
1912	7,3	24,1	14,1	+ 10,0
1913	6,9	23,1	14,3	+ 8,8
1914	5,7	22,5	18,3	+ 4,2
Podczas wojny światowej				
1915	5,1	19,6	13,4	+ 6,2
1916	5,7	18,9	13,0	+ 5,9
1917	6,0	18,5	13,7	+ 4,8
1918	6,7	18,7	19,3	— 0,6
Po wojnie światowej				
1919	7,9	18,6	14,2	+ 4,4
1920	9,0	20,9	14,4	+ 6,5
1921	8,4	20,8	12,7	+ 8,1
1922	7,7	19,6	12,9	+ 6,7

Już przy pobieżnym przeglądzie danych, zawartych w powyższej tablicy, rzuca się w oczy, że w okresie wojny światowej ruch naturalny ludności Szwajcarji kształtował się w sposób odmienny, niż przed wojną. Przy bliższem badaniu okazuje się, że na stosunki demograficzne Szwajcarji wojna oddziaływała wcale poważnie. Współczynnik ślubów już w roku 1914 doznał poważnego zmniejszenia. Aż do ukończenia wojny światowej neutralna Szwajcarja wykazywała niższą stopę ślubów, aniżeli przed wojną. Po wojnie Szwajcarja, podobnie jak kraje, które brały udział w wojnie, przeżywała okres kompensacyjny, czego przejawem jest wzrost współczynników ślubów ponad normę przedwojenną. Rozrodecość

w dobie wojny skurczyła się dosyć znacznie, tak, że i pod tym względem neutralna Szwajcaria dzieliła los krajów, zaangażowanych w wojnie. Co się tyczy umieralności, to stwierdzamy znaczne jej natężenie na początku i w końcu okresu wojennego, mianowicie w r. 1914 i 1918. Wreszcie wpływ wojny uwydatnił się we współczynnikach przyrostu naturalnego, które, począwszy od roku 1914, były o wiele niższe, aniżeli w latach przedwojennych. Wielce wymowny jest przytem fakt, że w roku 1918 Szwajcaria wykazała ujemny przyrost naturalny. Jest to najbardziej jaskrawy przejaw wpływu wojny na stosunki demograficzne w neutralnym kraju.

Spójrzmy obecnie, jak kształtował się w okresie wojny światowej ruch naturalny ludności w neutralnej Holandji. Odpowiednie dane liczbowe przytaczamy niżej.

TABLICA NR. 12.

Współczynniki ruchu naturalnego ludności Holandji  
w latach 1911—1913, 1915—1918 i 1919—1922.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada			
	Ślubów	Urodzeń żywych	Zgonów	Przyrostu naturalnego
Przed wojną światową				
1911	7,2	27,8	14,5	+ 13,3
1912	7,7	28,1	12,3	+ 15,8
1913	7,9	28,3	12,4	+ 15,9
1914	6,8	28,2	12,4	+ 15,8
Podczas wojny światowej				
1915	6,7	26,2	12,5	+ 13,7
1916	7,3	26,6	13,0	+ 13,6
1917	7,5	26,2	13,2	+ 13,0
1918	7,4	25,0	17,5	+ 7,5
Po wojnie światowej				
1919	8,6	24,4	13,5	+ 10,9
1920	9,6	28,3	12,3	+ 16,0
1921	9,2	27,4	11,4	+ 16,0
1922	8,7	25,9	11,7	+ 14,2

Z zestawienia powyższego wynika, że wojna nie wywarła głębszego wpływu na ruch naturalny ludności Holandji. Ale błędem byłoby sądzić, że zupełnie nań nie oddziałała. Pewien wpływ bowiem daje się stwierdzić i to we wszystkich dziedzinach ruchu naturalnego ludności. Tak więc stwierdzić możemy pewne zmniejszenie się współczynników ślubów w okresie wojny światowej i wzrost ich w okresie kompensacyjnym po wojnie. Daje się również zauważyć spadek rozrodczości i równo-

czesny wzrost umieralności w okresie wojennym. Piętno czasów wojennych ciąży wskutek tego i na cyfrach przyrostu naturalnego, które w latach 1915—1918 były niższe, aniżeli przed wojną. Najsilniej wyrażają wpływ wojny współczynniki z roku 1918. Jest to bowiem rok największej umieralności (17,5‰) i stosunkowo niewielkiego przyrostu naturalnego (+ 7,5‰).

Przyjrzyjmy się wreszcie współczynnikom szwedzkim, które zawarte są w następującej tabelicy.

TABLICA NR. 13.

Współczynniki ruchu naturalnego ludności Szwecji  
w latach 1911—1914, 1915—1918 i 1919—1922.

Rok	Na 1000 mieszkańców przypada			
	Ślubów	Urodzeń żywych	Zgonów	Przyrostu naturalnego
Przed wojną światową				
1911	5,88	23,99	13,80	+ 10,19
1912	5,94	23,80	14,19	+ 9,61
1913	5,93	23,16	13,65	+ 9,51
1914	5,82	22,88	13,84	+ 9,04
Podczas wojny światowej				
1915	5,83	21,59	14,67	+ 6,92
1916	6,11	21,22	13,56	+ 7,66
1917	6,15	20,91	13,39	+ 7,52
1918	6,65	20,31	18,01	+ 2,30
Po wojnie światowej				
1919	6,91	19,76	14,46	+ 5,30
1920	7,30	23,61	13,30	+ 10,31
1921	6,61	21,38	12,39	+ 8,99
1922	6,14	19,55	12,78	+ 6,77

Dane o ruchu naturalnym ludności Szwecji wykazują pewne, niezbyt głębokie jednak, różnice wojenne. W zaprezentowanych wyżej cyfrach możemy dopatrzeć się spadku rozrodczości w okresie zawieruchy wojennej i wzrostu umieralności, zwłaszcza w końcowej fazie wojny światowej. Współczynniki przyrostu naturalnego wykazują w porównaniu z okresem przedwojennym pewne osłabienie. W szczególności stopa z roku 1918 jest, jak na stosunki szwedzkie, anormalnie niska (+ 2,3‰) i świadczy wymownie o destrukcyjnym wpływie toczącej się na lądach i morzach wojny. Jeżeli chodzi o śluby, to w okresie wojny światowej spostrzegamy raczej wzrost odpowiednich współczynników, aniżeli ich spadek. Wprawdzie w roku 1914 i 1915 cyfry ślubów były nieco niższe, aniżeli przed

rokiem 1914, jednakże w następnych latach aż do ukończenia wojny światowej stopa ślubów idzie w górę, przekraczając poziom przedwojenny. Po wojnie, wbrew wszelkim oczekiwaniom, stopa ślubów wykazuje poważny wzrost, jakgdyby chodziło o proces kompensacyjny, dla którego jednak trudno znaleźć uzasadnienie wobec wysokich cyfr ślubów w okresie 1916—1918.

Z dokonanego rozbioru możemy wysnuć następujące wnioski. Wojna światowa odbiła się rykoszetem na stosunkach demograficznych państw neutralnych. Ruch naturalny ludności tych państw podlegał w czasie wojny tym samym dążnościom, co i ruch naturalny w państwach wojujących. Spadła mianowicie stopa ślubów, skurczyła się rozrodczość, wzmożła się natomiast umieralność. Po wojnie państwa neutralne przeżywały okres kompensacyjny, znajdujący wyraz w zwiększonej stopie ślubów i we wzroście przyrostu naturalnego ponad zwykłą miarę. Daje się przytem zauważyć, że kraje neutralne tem słabiej odczuwają skutki demograficzne wojny, im bardziej oddalone są od państw walczących.

(D. c. n.).



# PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA, ROZPORZĄDZEŃ I WYJAŚNIEŃ WŁADZ

## USTAWA O CZĘŚCIOWEJ ZMIANIE USTROJU SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

W Nr. 35 Dz. U. pod poz. 294 ogłoszona została ustawa z dnia 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. W myśl art. 130 ust. (1) powyższej ustawy, wchodzi ona w życie po upływie 60 dni od dnia następującego po jej ogłoszeniu, t. j. dnia 13 lipca 1933 roku.

### WPROWADZENIE W ŻYCIE NOWEJ USTAWY SAMORZĄDOWEJ

W dniu 22 maja r. b. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało pp. wojewodom (z wyjątkiem śląskiego) okólnik Nr. SS 16/2/1, wyjaśniający niektóre kwestje, związane z wprowadzeniem w życie nowej ustawy samorządowej. Okólnik ten składa się z trzech części, a mianowicie: sprawy, dotyczące obszaru województw centralnych i wschodnich, zawarte są w okólniku Nr. 51 a, południowych — w okólniku Nr. 51 b i zachodnich w okólniku Nr. 51 c.

### OPLACANIE NA RZECZ FUNDUSZU PRACY PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNE OPLATY W WYSOKOŚCI 1 PROC. ZAROBKÓW, WYPŁACANYCH PRACOWNIKOM

W okólniku Nr. 50 z dnia 12 (V—1933 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło związkom samorządowym, że ustęp. (4) art. 15 ustawy z dnia 16. III. 1933 r. o Funduszu Pracy, nakładający na poszczególne przedsiębiorstwa związków samorządowych obowiązek uiszczania 1% wpłaconych zarobków na rzecz Funduszu Pracy należy rozumieć w ten sposób, że dotyczy on jedynie przedsiębiorstw, posiadających odrębną osobowość prawną i których obroty wobec tego nie wchodzi w żadnej postaci w skład zwyczajnych budżetów związków samorządowych.

### UDZIAŁ FINANSOWY SAMORZĄDÓW W AKCJI ZDROWOTNEJ

Minister Opieki Społecznej okólnikiem Nr. 21/33 z dnia 4. V. 1933 roku zwrócił się do pp. wojewodów, aby z tytułu nadzoru nad finansami samorządów zalecili uwzględnianie w budżetach samorządowych w gra-

nicach równowagi budżetowej wydatków na akcję zdrowotną w takiej mierze, aby pozwoliły na wykonywanie ich bezpośrednich obowiązków w tej dziedzinie oraz na utrzymanie już istniejących instytucyj na odpowiednim poziomie.

#### POBÓR PODATKU KOMUNALNEGO „ŁADUNKOWEGO” OD WĘGLA I KOKSU

Na skutek zapytań — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie z dnia 13 marca 1933 r. wyjaśniło, że miasta nie są uprawnione do opodatkowania komunalnym podatkiem od towarów, przywożonych ładunków węgla i koksu, bowiem towary te są opodatkowane nadal państwowym podatkiem od węgla (p. art. 12 Ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych), a jedynie czasowo pobór tego podatku państwowego jest wstrzymany.

#### AUTOMATYCZNE AWANSE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH

W jednym z konkretnych wypadków Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie z dnia 17. III. 1933 r. Nr. SS 42/21/1, wyjaśniło, że na obszarze województw zachodnich zostało wstrzymane automatyczne awansowanie pracowników komunalnych, przewidziane w niektórych lokalnych statutach, a to wobec postanowień pkt. 2 art. 5 rozp. Prez. Rzpltej z dnia 21. X. 1932 r. o obniżeniu kosztów admin. komun. (Dz. U. Nr. 91, poz. 777). Obecnie wszelkie powiększenie poborów, a więc i w drodze automatycznego awansu, wymaga zgody władzy nadzorczej.

#### DODATEK KOMUNALNY NA ROK 1933/34

Na skutek podniesionych wątpliwości, czy w wypadku, gdy związek samorządowy nie uchwali na rok 1933/34 dodatku komunalnego, winien być ten dodatek nadal wypłacany, o ile dotychczas umowy służbowe taki dodatek przewidywały, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie z dn. 17. III. 1933 r. Nr. SS. 42/13/1 wyjaśniło, że już okólnikiem Nr. 63 z dn. 10. V. 1932 r. zarządziło wypowiedzenie wszystkim pracownikom komunalnym umów służbowych, zastrzegających ich prawa do dodatku komunalnego, i zawarcie nowych umów, w których dodatek ten ma mieć charakter dodatku warunkowo wypłacanego pracownikowi. Zachowanie tej formy wypowiedzeń jest niezbędne ze względu na prywatno-prawny charakter stosunku służbowego i niedokonanie tej formalności zobowiązuje związek komunalny do wypłacania tego dodatku nadal, niezależnie od powzięcia takiej, czy innej uchwały budżetowej.

PRZEJĘCIE PRZEZ WŁADZE SKARBOWE WYMIARU I POBORU  
NIEKTÓRYCH PODATKÓW

W Nr. 43 „Dziennika Ustaw“ pod poz. 338 ukazało się rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 18. 3. 1933 r. o przejęciu przez władze skarbowe wymiaru i poboru niektórych podatków. W myśl § 1 przejęcie to nastąpi w dniu 1. 7. 1933 r. z wyjątkiem miast Warszawy, Białegostoku, Bydgoszczy, Częstochowy, Krakowa, Lublina, Lwowa, Ł o d z i, Poznania, Radomia, Sosnowca i Wilna, w których przejęcie podatków od nieruchomości i placów budowlanych nastąpi w dniu 1. 9. 1933, a podatku od lokali w dniu 16. 10. 1933 roku.

§§ 2 i 7 określają szczegółowo postępowanie władz skarbowych i samorządowych przy przejmowaniu wymiaru i poboru. Na podstawie § 8 gminy za dokonany wymiar otrzymać mają od wpływów osiągniętych pod koniec grudnia: a) 1½% z tytułu podatku od lokali na rzecz Funduszu Rozbudowy miast i Funduszu Kwaterunku Wojskowego, natomiast władze skarbowe potrącać będą na rzecz Skarbu Państwa 1½%, jako odszkodowanie za pobór części podatku należnej miastom; b) 1½% z tytułu podatku od placów budowlanych na rzecz Funduszu Rozbudowy Miast, natomiast władze skarbowe potrącać będą na rzecz Skarbu Państwa 1% za pobór dodatków komunalnych i c) 2% z tytułu podatku od nieruchomości, natomiast władze skarbowe potrącać będą na rzecz Skarbu Państwa 1% wynagrodzenia za pobór dodatków komunalnych.

# KRONIKA

## I. OGÓLNA.

### KSZTAŁCENIE PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH

Magistrat m. Łodzi, pierwszy z samorządów w Polsce, prowadzi od 5 lat pod fachowem kierownictwem instytucję, mającą na celu pogłębianie wiedzy zawodowej wśród urzędników miejskich.

Na wniosek p. Prezydenta Miasta — w zrozumieniu korzyści, jakie osiąga instytucja publiczna przez kształcenie urzędników — Magistrat przekształcił w roku szkolnym 1932/1933 Instytut Prawa Administracyjnego na „Kursy dla Pracowników Samorządowych przy Magistracie m. Łodzi“, prowadząc je w znacznie powiększonym zakresie, pod kierownictwem profesora dr. Tadeusza Hilarowicza, organizatora i pierwszego dyrektora studjum administracji komunalnej w Warszawie.

Program kursów obejmował: Ustrój władz państwowych, teoria administracji i materialne prawo administracyjne — wykladał profesor dr. T. Hilarowicz z Warszawy. Teorię i praktykę samorządu — wicedyrektor Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie — Jan Strzelecki. Skarbowość komunalną — profesor dr. Adam Pragier z Warszawy. Przedsiębiorstwa komunalne — profesor dr. Władysław Biegeleisen z Warszawy. Sekretarzem kursów był p. Waclaw

Busiakiewicz, referent Wydziału Prezydjalnego.

Na kursy zgłosiło się 180 kandydatów, z których 144 z pośród urzędników Zarządu m. Łodzi, reszta 36 urzędników z okolicznych samorządów.

Pierwszy wykład inauguracyjny odbył się w d. 7. października r. ub., w sali obrad Rady Miejskiej przy udziale około 200 osób wraz z zaproszonymi gośćmi i wszystkimi członkami Zarządu m. Łodzi. P. Prezydent Miasta przemówił do zebranych słuchaczy, nawołując ich do uzupełnienia swej wiedzy fachowej z dziedziny nauki i praktyki samorządowej, w celu praktycznego jej stosowania w służbie. Z kolei p. profesor dr. Wł. Biegeleisen wygłosił inauguracyjny wykład na temat: „Gospodarcze podstawy rozwoju przedsiębiorstw komunalnych“, a profesor dr. T. Hilarowicz „Samorząd a prawo administracyjne“.

W roku 1932/1933 odbyło się ogółem 180 wykładów, z których z ustroju władz państwowych 32, z prawa administracyjnego — 32, z teorii i praktyki samorządu — 32, ze skarbowości komunalnej — 43 i z przedmiotu przedsiębiorstwa komunalne — 41.

Wykłady wzbudzały żywe zainteresowanie wśród słuchaczy, którzy sta-

wiali pytania odnośnie nasuwających się im wątpliwości, w związku z wykładaniami przedmiotami, a również konkretne sprawy, wynikające z toku urzędowania słuchaczy, były na zebraniach kursów przedmiotem stałej i ożywionej dyskusji. Wykłady trwały przez 8 miesięcy.

W końcu roku szkolnego zgłosiło się do egzaminów 37 słuchaczy, z liczby tej 27 urzędników Zarządu m. Łodzi oraz 10 urzędników okolicznych samorządów.

Egzaminy odbyły się w dniach: 30 maja, 7 i 9 czerwca r. b. Na skutek ocen z wyników egzaminów, wydano świadectw 22 urzędnikom Zarządu m. Łodzi, 9 urzędnikom okolicznych samorządów z magistratów miast: Rudy Pabjanickiej, Konstątnowa, Pabjanic, Tuszyń, Zgierz oraz urzędów gmin Gospodarz i Chojny.

W dniu 26-go czerwca r. b. w sali posiedzeń Magistratu, odbyła się uroczystość rozdania świadectw. Na uroczystość tę przybyli wszyscy słuchacze, do których przemówił prezydent miasta — p. Bronisław Ziemięcki, dziękując jednocześnie pp. profe-

sorom za pracę, położoną, w czasie trwania kursów. P. prof. dr. T. Hilarowicz w przemówieniu swoim podkreślił m. in., że zrozumienie dla dokształcenia pracowników komunalnych wykazał jeden jedyny z samorządów w Polsce — Magistrat m. Łodzi, przez co dał przykład, że kształcenie urzędników komunalnych jest koniecznością. Następnie prof. dr. Wł. Biegeleisen wygłosił krótki wykład na temat: „Gospodarcza działalność miast“.

W końcu, po rozdaniu świadectw przez p. Prezydenta Miasta — p. Stanisław Wojdan w imieniu wszystkich słuchaczy podziękował Magistratowi, w szczególności p. Prezydentowi Miasta za zorganizowanie kursów, a pp. profesorom za ich pracę w ciągu tak długiego czasu, zapewniając przytem, że nabytą wiedzę stosować będą praktycznie w służbie dla dobra miasta.

Na uroczystości tej był obecny dyrektor Zarządu Miejskiego — p. Mieczysław Kalinowski.

W ten sposób niezbędna i tak pożyteczna instytucja zakończyła swą skuteczną działalność w roku 1932/33.

## II. Z ŻYCIA SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO.

**Z Magistratu.** W miesiącu czerwcu 1933 roku Magistrat odbył 5 posiedzeń. Na posiedzenia te zgłoszono 96 wniosków w trybie zwykłym i 45 w trybie nagłym, czyli ogółem 141 wniosków. Wobec tego, że 19 spraw spadło z porządku dziennego obrad, uchwał powzięto 122.

Wydział Prezydjalny zgłosił 18 wniosków, Wydział Podatkowy — 5, Wydział Finansowy — 3, Wydział Oświaty i Kultury — 3, Wydział Budownictwa — 46, Wydział Zdrowotności Publicznej — 8, Wydział Gospodarczy — 22,

Biuro Wojskowe — 5, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich — 6, inne Wydziały — 6 wniosków.

7 uchwał dotyczyło spraw organizacyjnych, 13 — spraw personalnych, 31 — spraw gospodarczych, 24 — spraw finansowych, 4 — spraw podatkowych, 12 — spraw budowlanych, 13 — spraw gruntowych i 18 — spraw różnych.

Z ważniejszych uchwał, powziętych przez Magistrat, należy wymienić następujące: 1) zaciągnięcie przez Gminę Miejską Łódź z Funduszu Pracy pożyczki w kwocie zł. 3,627,900.-



na budowę gmachu szkolnego przy ul. Rokicińskiej 41, na budowę drogi Łódź-Lagiewniki, na roboty terenowe majątku Lagiewniki, na budowę urządzeń kanalizacyjnych i na regulację rzek Łódki i Balutki; 2) skasowanie Inspekcji Mieszkańowej, Składnicy materiałów piśmiennych, Składu materiałów opałowych i Urzędu Zasiłkowego dla bezrobotnych; 3) sprzedaż 7842 sztuk akcji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, znajdujących się w posiadaniu Gminy Miejskiej Łódź, 4) przyznanie z funduszków miejskich kwoty zł. 150,000.- na budowę gmachu Y. M. C. A. w Łodzi; 5) likwidacja II Miejskiego Zakładu Kąpielowego przy ul. Mieleczarskiego 11; 6) wydzierżawienie na 15 lat Towarzystwu Krzewienia Zagadnień Opieki Społecznej w Łodzi terenów miejskich o powierzchni 9 ha pod urządzenie ogródków działkowych; 7) zatwierdzenie statutów o poborze na rzecz m. Łodzi podatku od plakatów, szyldów, znaków i napisów reklamowych; 8) wywłaszczenie i nabycie - wzgl. przyjęcie darowizny gruntów, potrzebnych pod budowę drogi Łódź-Lagiewniki; 9) zatwierdzenie regulaminów dla miejskich domów noclegowych; 10) powierzenie p. K. Wroczyńskiemu prowadzenie Teatru Miejskiego w Łodzi w roku 1933/34; 11) zatwierdzenie szczegółowego planu zabudowania części majątku miejskiego Marysin Nr. III; 12) nadania nazw 47 nowym ulicom; 13) zamiana gruntów między Gminą Miejską Łódź a małż. Placek; 14) wydzierżawienie na lat 36 placu miejskiego pod budowę Ośrodka Wychowania Fizycznego w Łodzi; 15) zatwierdzenie statutu o opłatach za korzystanie z urządzeń targowisk miejskich; 16) przeprowadzenie spisu zwierząt gospodarskich oraz rejestracji powierzchni zasiewów i plonów z gospodarstw rolnych; 17) ustalenie opłat za świadczenia Komitetu Rozbudowy Miasta; 18) ustalenie opłat za świadczenia Inspekcji Budowlanej oraz Oddziału Pomiarów i Regulacji Miasta; wydzierżawienie na pomieszczenie Teatru Miejskiego w Łodzi gmachu teatralnego przy ul. Śródmiejskiej Nr. 15; 20) likwidacja Miejskiego Kinematografu Oświatowego; 21) pobieranie opłat szkolnych od uczniów Miejskiej Szkoły Pracy; 22) przedłużenie terminu dzierżawy placu miejskiego

Łódzkiemu Klubowi Sportowemu; 23) zatwierdzenie projektów robót ukształtowania placów przy dworcu Łódź-Fabryczna i przy dworcu Łódź-Kaliska; 24) wydzierżawienie od małżonków Hoffman nieruchomości w Augustowie pod Łodzią pod urządzenie betoniarni miejskiej.

#### **W sprawie elektryfikacji Okręgu Łódzkiego.**

Przez przedstawicieli Magistratu m. Łodzi w osobach pp. wiceprezydenta St. Rapalskiego, ławnika L. Kuka i r. J. Pogonowskiego w Zarządzie Sp. Akc. Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego złożony został wniosek w sprawie elektryfikacji Okręgu Łódzkiego.

Wniosek ten zawiera motywy następujące: Zakład wytwórczy Spółki został tak rozbudowany, że współczynnik obciążenia przy całkowitem zapotrzebowaniu w Łodzi nie przekracza 40 proc., co się ujemnie odbija na kosztach wytwarzanej energii elektrycznej i znacznie ją podraża.

Niewykorzystanie należyte zakładu może tak niekorzystny stan przedłużyć na cały szereg lat, dlatego też usilnem dążeniem Spółki powinno być możliwie powiększenie zbytu energii elektrycznej. Ponieważ Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc. czyni wszystko od niej zależne, aby możliwie zwiększyć odbiór energii elektrycznej na terenie m. Łodzi — odbiór ten znakomicie się zwiększy, jeżeli Elektrownia nabędzie prawo zaopatrywania energią elektryczną terenów, leżących poza Łodzią.

Wychodząc z tego założenia — przedstawiciele Magistratu, zasiadający w Zarządzie Spółki domagają się, ażeby Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, Sp. Akc. wystąpiła do władz o nadanie temuż Towarzystwu uprawnienia rządowego na przetwarzanie, przesyłanie i rozdzielanie energii elektrycznej w celu zawodowego jej zbytu na całym obszarze przemysłowym Okręgu Łódzkiego.

**Lustracja miejskich instytucji Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi.** W końcu miesiąca czerwca r. b., Komisja Ministerjalna w osobach dyrektora Departamentu Ministerstwa Opieki Społecznej — p. Br. Krakowskiego i rady ministerjalnego — p. W.

Kurtylewicza — w asyście naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego — p. K. Jagiełły i naczelnika Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi — p. T. Wisławskiego dokonała lustracji miejskich instytucji Wydziału Opieki Społecznej.

Komisja ta zlustrowała: I Miejski Dom Wychowawczy dla Niemowląt przy ul. Tramwajowej Nr. 15, II Miejski Dom Wychowawczy przy ul. Karolewskiej Nr. 51, V Miejski Dom Wychowawczy im. St. Żeromskiego dla chłopców w wieku szkolnym przy ul. Przędzalnianej Nr. 66, Dom Starców i Kalek przy ul. Narutowicza Nr. 60 oraz wizytowała miejskie półkolonie letnie w Parku 3 Maja, zorganizowane dla najuboższej dziatwy szkolnej.

Zaznaczyć należy, że wspomniana wyżej Komisja żywo interesowała się działalnością zakładów opiekuńczych, których kierownicy i lekarze udzielali szczegółowych i wyczerpujących informacji.

#### **Spżycie mleka w Łodzi i Warszawie.**

W 1929 roku przeprowadzony został pierwszy w Łodzi jednodniowy spis spżycia mleka i stwierdzono wówczas, iż łodzianie konsumują 157,198 litrów mleka (Warszawa w 1932 roku — 261,500), czyli w ciągu doby przypada na 1 mieszkańca 0,26 litr. (Warszawa 1932 r. — 0,23).

Niezmiernie ciekawe są szczegółowe cyfry porównawcze:

Z powyższej ilości spżytego mleka w Łodzi przywóz wynosił 124,214 litrów (Warszawa — 234,000 litrów), wyprodukowano zaś w miejscowych oborach — 32,984 litrów (Warszawa — 27,500).

Kolejkami dowieziono do Łodzi 16,133 litrów (Warszawa — 133,940), kolejkami dojazdowymi — 2,824 litrów (Warszawa — 6,700 litrów), wozami i pieszo — 105,257 litrów (Warszawa — 93,350).

Mleko rozprowadzono między konsumentów za pośrednictwem sklepów spżywczych — 64 proc. (Warszawa — 61 proc.), drogą sprzedaży na ulicach i targach — 3 proc. (Warszawa — 8 proc.), dostarczono bezpośrednio do mieszkań — 33 proc. (Warszawa — 31 proc.).

#### **Otwarcie miejskich placów gier i zabaw.**

W dniu 15 czerwca r. b. staraniem Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi otwarte zostały place gier i zabaw dla dzieci. Place te otwarte są codziennie, w godzinach od 3-ej do 6-ej wieczorem prowadzone są gry i zabawy pod kierunkiem wykwalifikowanego personelu wychowawczego.

Zaznaczyć należy, że Zarząd m. Łodzi zapoczątkował dzieło wychowania fizycznego w 1929 roku, oddając na ten cel do użytku dziatwy 12 placów. W chwili obecnej liczba tych placów wynosi 40. Place te, których większość wyposażona jest w sprzęt sportowy, znajdują się w różnych dzielnicach naszego miasta i obejmują następujące punkty: Park Poniatowskiego (plac od ul. Inżynierskiej); park Kolejowy (od ul. Kilińskiego); park Źródlika (od ul. Fabrycznej); ul. Andrzeja przy zbiegu ul. Leszno; park Sienkiewicza (plac dla dzieci); park Staszica (plac dla dzieci); park 3 Maja; Aleja Unji; ul. Zgierska Nr. 117; ul. Senatorska Nr. 17; ul. Pomorska Nr. 71; ul. Miedziana zbieg ul. Wysokiej; ul. Kopernika Nr. 51; ul. Zakątna Nr. 29; ul. Letnia Nr. 2; ul. Brzezińska Nr. 104; ul. Podmiejska Nr. 16; ul. Cegielniana Nr. 51; ul. Rokicińska Nr. 28 b; ul. Napiórkowskiego; ul. Tuszyńska, róg Häuslera; ul. Nowa Nr. 31; ul. Abramowskiego Nr. 6, 8 i 10; ul. Kapliczna Nr. 3; ul. Dzika zbieg ul. Stefana; ul. Wysoka Nr. 37; ul. Sienkiewicza Nr. 42; ul. Karolewska Nr. 52; ul. Rajtera Nr. 22; ul. Ceglana Nr. 14; ul. Łagiewnicka Nr. 32; ul. Podleśna Nr. 21; ul. Czerwona Nr. 8; ul. Sosnowa Nr. 29; ul. 1 Maja Nr. 26; ul. Pomorska Nr. 52; ul. Drewnowska Nr. 88; ul. Chłodna zbieg ul. Smugowej; ul. Biała nad Jasienią; ul. Sienkiewicza Nr. 46; ul. Drewnowska Nr. 38.

Wspomnieć należy, iż place uruchomione będą do dnia 15-go sierpnia r. b.

#### **Z Miejskiej Poradni Sportowo-Lekarskiej.**

W dniu 8 czerwca r. b. odbyła się pod przewodnictwem miejskiego inspektora sanitarnego — d-ra B. Misjona — konferencja z udziałem przedstawicieli okręgowych organizacji sportowych w sprawie Miejskiej Poradni Sportowo-Lekarskiej. Na konferencji tej kie-

ownik Poradni dr. Frydman złożył sprawozdanie z działalności Poradni w roku ubiegłym, z którego wynika, iż frekwencja w instytucji tej stale wzrasta, co świadczy o zrozumieniu konieczności systematycznego badania stanu zdrowia sportowców i zawodników.

Obecni przedstawiciele organizacji sportowych wyrazili gotowość dalszej współpracy z Poradnią Sportowo-Lekarską, wyrażając życzenie, aby terminy badania były komunikowane klubom sportowym za pośrednictwem okręgowych związków.

### III. RÓŻNE.

**Pomimo wszelkich trudności Polska realizuje powszechną naukę. Mamy bowiem w szkołach w każdym razie 88 proc. młodzieży.**

Istniejący u nas podobnie jak i w innych krajach zachodniej Europy obowiązek powszechnego nauczania najłatwiej zmierzyć można liczbą procentową uczniów, będących w wieku obowiązku szkolnego, a to w stosunku do wszystkich dzieci w tym wieku.

Pod tym względem cyfry wykazują, że w roku szkolnym 1932—1933 było w wieku szkolnym razem 4,811,000 dzieci. A ponieważ w publicznych szkołach powszechnych w tym czasie pobierało naukę 4,040,000 dzieci, w szkołach prywatnych 111,000, a w szkołach „innego typu“, t. j. w szkołach ćwiczeń i klasach wstępnych gimnazjum kształciło się ogółem 71,000 młodzieży — razem przeto światło nauki w wieku szkolnym pobierało u nas 4,225,000 dzieci, co w stosunku do ich ogólnej liczby oznacza 87,9 proc.

Liczby powyższe w zestawieniu ze stanem za lata ubiegłe stwierdzają ponadto, że absolutna cyfra młodzieży, pobierającej naukę w naszych szkołach powszechnych, zasadniczo wzrasta od r. 1927, począwszy z cyfry 3,266,000 do cyfry obecnej, co oznacza równą obciążenie skarbu państwa i samorządu wydatkami szkolnymi. Wprawdzie z przykrością stwierdzić musimy, że jeszcze ciągle z tych czy innych powodów (np. wielka odległość nieraz ponad 6 km od szkoły) istnieją u nas dzieci t. zw. „poza szkołą“, a więc nie pobierające nauki, co w kończącym się roku szkolnym określić można cyfrą 315,000 dzieci, w czem atoli około 190,000 stanowią takie, które jednak częściowo naukę szkolną odbyły — to nawet tego stanu nie możemy nazwać zbyt nickorzystnym, jeżeli się zważy

trudności gospodarcze, w jakich żyjemy. Znaczny procent stanowią dzieci, pobierające naukę w domu.

Cyfry powyższe nie obejmują Śląska. — Wraz z nim mieliśmy natomiast w szkołach powszechnych 4,588,355 dzieci. Pewien niepokój budzi natomiast sprawa t. zw. niepromowanych uczniów w naszych szkołach powszechnych. Odsetek ich jest bowiem dosyć znaczny i wynosi 21 proc., w czem 4,9 proc. nieklasyfikowanych, głównie z powodu złej frekwencji, braku zaopatrzenia i obuwia, zwłaszcza w porze zimowej. Oczywiście najgorzej przedstawiają się te cyfry w odniesieniu do województw wschodnich, zwłaszcza wileńskiego.

**Związek miast rozpoczął rozpatrywanie zgłoszeń o pomoc finansową na roboty publiczne.** Na podstawie porozumienia z „Funduszem Pracy“ Związek Miast Polskich przystąpił do rozpatrywania zgłoszeń miast do tego Funduszu o pomoc finansową na roboty publiczne.

Rozpatrzono zgłoszenia następujących miast: Białegostoku — różne roboty publiczne, Warszawy — roboty wodociągowo-kanalizacyjne, Rzeszowa — budowa wodociągu, Stanisławowa — budowa kanalizacji, Gdyni — budowa wodociągu, Grudziądza — różne roboty publiczne, Brzeźcia nad Bugiem — budowa wodociągu, rzeźni i dróg, Chrzanowa — wodociągu i kanalizacji, Siedlec — różne roboty publiczne, Łodzi — kanalizacji i regulacji rzeki, Przemyśla — rozszerzenie sieci wodociągowej, Będzina — budowa kanalizacji, Sochaczewa — wodociągu.

Kosztorys wszystkich tych robót sięga 18,381,705 zł. Komisja zaopiniowała, że dla wy-

mienionych wyżej miast byłaby potrzebna pomoc Funduszu Pracy w wysokości 9,410,000 złotych na przeprowadzenie zamierzonych robót.

Niebawem komisja ma rozpocząć zgłoszenia dalszych 6 miast: Zbąszynia — elektryfikacja, Wadowic — roboty wodociągowe, Poznania — budowa stacji pomp i filtrów, Lwowa — kąpieliska, Kalisza i Zgierza — rzeźni.

Według danych Związku Miast Polskich ogółem zgłosiło się dotąd o pomoc do Funduszu Pracy 88 miast.

**Stan sanitarny miast polskich. Na 97 większych miast zaledwie 42 posiadają wodociągi. Wyniki ankiety urządzonej przez Zw. M. P.**

Na podstawie statystyki otrzymanej z 97 większych miast w Polsce, komisja zdrowia publicznego Związku Miast Polskich stwierdza, że w 32 miastach województw centralnych jest 20,558 domów murowanych, 20,646 — domów drewnianych i 762 innych. W 20 miastach małopolskich było 19,770 domów murowanych, 20,218 — drewnianych, pozatem w Buczaczu istnieje 300 lepianek. W 10 miastach kresowych jest 7813 domów murowanych.

Z objętych ankietą 22 miast zaboru pr-

skiego 21 posiada wodociągi, w 13 miastach było pozatem 81 studni publicznych i 2413 studni prywatnych. W 41 miast Kongresówki istnieje wodociąg tylko w 10 miastach. Studni publicznych mamy 374, prywatnych zaś — 12,001. Na 21 miast małopolskich istnieje 8 z wodociągami. Studni publicznych jest 693, prywatnych 8387. Z 13 miast kresowych wodociąg istnieje tylko w 3-ch. Kanalizacja istnieje w 21 miastach na 22 byłego zaboru pruskiego. W Kongresówce na 41 miast 16 posiada kanalizację. W Małopolsce na 21 — 11, a na Kresach na 13 miast tylko 2 posiadają kanalizacyjne urządzenie.

Polewanie ulic odbywa się we wszystkich miastach. W Kongresówce tylko 6 miast posiada własne tabory do wywozu śmieci i porządkowania ulic.

Jak wynika z powyższego, różnice dzielnicowe odbiły się bardzo poważnie w dziedzinie sanitarnej miast. O ile zagadnienie doboru materiału budowlanego (drzewa lub cegły) nie posiada zasadniczego znaczenia z punktu widzenia zdrowotności miasta, o tyle kwestja dostarczania wody, urządzania kanalizacji i t. d. wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem sanitarnem i im gorzej te inwestycje działają, tem większe jest nasilenie chorobowe.

## BIBLIOGRAFJA

### „Samorząd m. Łodzi w latach 1928—1932”.

W końcu m. czerwca 1933 roku opuściła prasę drukarską książka p. t. „Samorząd m. Łodzi w latach 1928—1932”, wydana przez Zarząd m. Łodzi.

Książka ta, o objętości 348 stron druku, ilustrowana rysunkami i planami, stanowi cenny materiał sprawozdawczy dla każdego, interesującego się sprawami samorządowymi i na treść jej składają się artykuły: Zarys ogólny; — Majątek i Finanse; — Oświata i Kultura; — Zdrowie Publiczne; — Opieka Społeczna; — Apropozycja; — Budownictwo; — Plantacje Miejskie; — Majątki rolno-leśne; — Kanalizacja i Wodociągi; — Gazownia Miejska; — Przedsiębiorstwa koncesjonowane; — Urząd Przemysłowy I-ej Instancji; — Rozjemstwo w sprawach najmu; — Komunalna Kasa Oszczędności; — Ewidencja Ludności; — Urząd Stanu Cywilnego; — Biuro Wojskowe; — Statystyka miejska; — Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi; — Działalność wydawnicza; —

Udział w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu; — Sprawy pracownicze; — Organizacja Zarządu Miasta.

W skład Komitetu Redakcyjnego wchodził pp. Prezydent Miasta — Bronisław Ziemięcki, jako przewodniczący; wiceprezydent Stanisław Rapalski, ławnik Przeclaw Smolik, Dyrektor Zarządu Miejskiego Mieczysław Kalinowski, naczelnik Edward Rosset — jako członkowie oraz sekretarz Prezydium Magistratu — Eugenjusz Ajnenkiel — jako sekretarz.

Wspomnieć należy, że okładka książki została wykonana według projektu art. malarza W. Strzemińskiego, laureata nagrody m. Łodzi w roku 1932.

„Samorząd m. Łodzi w latach 1928—1932” w cenie zł. 6.- nabywać można w Administracji „Dziennika Zarządu m. Łodzi” (Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 14), w godzinach od 9-ej do 2-ej, i w księgarni S. Seipelta (ul. Piotrkowska Nr. 47).



# PROTOKUŁ

## 8 (VII SESJI) POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

ŁÓDŹ, DNIA 20 KWIETNIA 1933 ROKU.

KOMPLET RADNYCH 72.  
OBECNYCH RADNYCH 50.

KOMPLET CZŁONKÓW MAGISTRATU 11.  
OBECNYCH CZŁONKÓW MAGISTRATU 9.

Posiedzenie otworzył o godz. 21 min. 10 Wiceprezes Rady Miejskiej, Dr. L. Szyfman, w obecności quorum Rady (59 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego radnych-sekretarzy: G. Ewalda i M. Fajna oraz dyrektora Biura Rady, P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

### Przyjęto do wiadomości:

1. Zawiadomienia członków Rady Miejskiej: Ch. L. Bermiana, W. Ciołka, A. Cyrańskiego, W. Doleckiego, A. Joela, I. Lichtensteina, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

### 2. Krótkie zapytania wzgl. odpowiedzi:

a/1. **r. Pachaly:** Czy p. ławnikowi Wydziału Oświaty i Kultury wiadomo, iż w szkole powszechnej im. Juliusza Słowackiego woźny Caban bije dzieci nie tylko z wiedzą, ale i z aprobatą kierownika szkoły Bilskiego. A jeżeli wiadomo, to co p. ławnik uczynił, celem niedopuszczenia podobnych metod wychowania.

2. **odpowiedź ławnika Smolika:** O fakcie tym dopiero dziś się dowiedziałem. Oczywiście dochodzenie będzie przeprowadzone i odpowiednie z tego konsekwencje wyciągniemy.

b/1. **wiceprezesa Kempnera:** W 1919 roku Rada Miejska powzięła uchwałę w sprawie przymusu szkolnego. W czerwcu roku 1922, w wykonaniu tej uchwały i na pamiątkę jej zrealizowania 60,000 dzieci w Łodzi przeszło pochodem przez miasto i przed parkiem kolejowym założyło kamień węgielny pod budowę pomnika, mającego symbolizować dziecko żądne oświaty, ale oświaty tej nie otrzymujące. Pomnik ten po dziś dzień nie stanął. Zapytuję, kiedy Magistrat postawi tę rzeźbę, drobną, niewiele kosztującą, ale dającą wyraz tej potrzebie, która nie zostaje zaspakajana w całym Państwie, natomiast w Łodzi znalazła swe rozwiązanie?

2. **odpowiedź Prezydenta Ziemięckiego:** Projekt, o którym mówi p. wiceprezes Kempner, nie był jeszcze rozważany. O ile Rada Miejska zgłosi odpowiedni wniosek, będziemy się nad nim zastanawiali.

c/1. **wiceprezesa Kempnera:** Czy Magistratowi wiadomo, że w Łodzi mamy mało parków, a te które mamy, są dość ubogie, bo nie mają bogatej roślinności, ani wspaniałych pomników kultury i t. p. Te parki zdawałoby się są jedynie po to, aby naszej młodzieży i starszym obywatelom dostarczyć powietrza, które Łódź produkuje w najpośledniejszym gatunku. W większości parków w Warszawie i zagranicą są różne zabawki dla dzieci, jak małe koniki, rowerki, osiołki i t. d. U nas tego niema. Zapytuję Magistrat, czy wiadomo mu, że parki te są źle eksploatowane, wzgl. eksploatowane nie z korzyścią dla naszych małych obywateli.

2. **Prezydenta Ziemięckiego;** Zdaniem Magistratu parki są dobrze eksploatowane. Jeżeli chodzi o konkretną sprawę, to Magistrat będzie ją rozważał i odpowiedzi udzieli.

### Uchwalono:

#### A. W sprawach, objętych porządkiem dziennym.

I. **W sprawie zawieszenia rozpatrzenia podania Jana Witkowskiego o zezwolenie na rozbudowę parterowego budynku mieszkalnego oraz budowę komórek i ustępów na nieruchomości przy ul. Ozorkowskiej Nr. 60:**

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 148 z dnia 18 lutego 1933 roku, postanawia:

1. zawiesić na podstawie art. 39 i 385 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) na przeciąg 2-ech lat t. j. do dnia 10 grudnia 1934 roku rozpatrzenie podania p. Jana Witkowskiego z dnia 16 listopada 1932 roku o zezwolenie na rozbudowę parterowego budynku mieszkalnego oraz budowę komórek i ustępów na nieruchomości, położonej w Łodzi przy ul. Ozorkowskiej Nr. 60, — ze względu na to, iż w myśl ogólnego planu zabudowania miasta, uchwalonego przez Radę Miejską w dniu 24 czerwca 1930 roku, na nieruchomości tej projektowane jest urządzenie zieleńca;

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

II. **W sprawie zawieszenia rozpatrzenia podania p. Marcina Ludwikowskiego o zezwolenie na nadbudowę i przybudowę jednopiętrowego domu mieszkalnego frontowego murowanego na nieruchomości przy ulicy Kilińskiego Nr. 235:**

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 207 z dnia 9 marca 1933 roku, postanawia:

1. zawiesić na podstawie art. art. 39 i 385 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) na przeciąg 2-eh lat, t. j. do dnia 16 stycznia 1935 roku rozpatrzenie podania p. Marcina Ludwikowskiego z dnia 16 stycznia 1933 roku o zezwolenie na nadbudowę i przybudowę 1-piętrowego domu frontowego murowanego na nieruchomości, położonej w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 235, Nr. hip. 1043 ze względu na to, iż w myśl ogólnego planu zabudowania wspomniana nieruchomość leży częściowo na projektowanym poszerzeniu ulicy Kilińskiego;

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

**III. W sprawie zawieszenia rozpatrzenia podania p. Magdaleny Burdy o zezwolenie na budowę parterowego murowanego domu mieszkalnego, drewnianego domku dla dozorey i zabudowań gospodarczych na posesji, położonej przy ul. Rzgowskiej Nr. 118:**

Rada Miejska, przychyłając się do wniosku Magistratu Nr. 254 z dnia 23 marca 1933 roku, postanawia:

1. zawiesić na podstawie art. art. 39 i 385 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) na przeciąg 2-eh lat, t. j. do dnia 18 stycznia 1935 roku rozpatrzenie podania p. Magdaleny Burdy z dnia 18 stycznia 1933 roku o zezwolenie na budowę parterowego murowanego domu mieszkalnego, drewnianego domku dla dozorey i zabudowań gospodarczych na posesji, położonej w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 118 — ze względu na to, iż w myśl ogólnego planu zabudowania miasta, uchwalonego przez Radę Miejską w dniu 24 czerwca 1930 roku wspomniana nieruchomość leży całkowicie na projektowanym placu przy zbiegu ulic Rzgowskiej, Kilińskiego i Karpiej;

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

**IV. W sprawie zawieszenia rozpatrzenia podania p. Magdaleny Burdy o zezwolenie na budowę pięciu murowanych domów mieszkalnych i budynków gospodarczych na nieruchomości przy ul. Karpiej Nr. hip. 40:**

Rada Miejska, przychyłając się do wniosku Magistratu Nr. 255 z dnia 23 marca 1933 roku, postanawia:

1. zawiesić na podstawie art. art. 39 i 385 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) na przeciąg 2-eh lat, t. j. do dnia 19 stycznia 1935 roku rozpatrzenie podania p. Magdaleny Burdy z dnia 18 stycznia 1933 roku o zezwolenie na budowę pięciu muro-

wanych domów mieszkalnych i budynków gospodarczych na nieruchomości, położonej w Łodzi przy ul. Karpiej Nr. hip. 40 — ze względu na to, iż w myśl szczegółowego planu zabudowania części miasta, zawartej pomiędzy torem kolei obwodowej a ulicami: Miljonową, Kilińskiego, Emilji, Piotrkowską, Czerwoną, Kątną i Nowokątną — wspomniana nieruchomość leży na projektowanej arterji, a w części na poszerzeniu ul. Karpiej;

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

**V. W sprawie zawieszenia rozpatrzenia podania p. Wincentego Bembna o zezwolenie na budowę parterowego murowanego domu mieszkalnego i drewnianych budynków gospodarczych na nieruchomości położonej przy przedłużeniu ul. Malczewskiego:**

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 261 z dnia 23 marca 1933 roku, postanawia:

1. zawiesić na podstawie art. art. 39 i 385 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) na przeciąg 2-ch lat, t. j. do dnia 31 stycznia 1935 roku rozpatrzenie podania p. Wincentego Bembna z dnia 14 stycznia 1933 roku o zezwolenie na budowę parterowego murowanego domu mieszkalnego i drewnianych budynków gospodarczych na nieruchomości, położonej w Łodzi przy przedłużeniu ul. Malczewskiego ze względu na to, iż w myśl ogólnego planu zabudowania miasta, uchwalonego przez Radę Miejską w dniu 24 czerwca 1930 roku, wspomniana nieruchomość leży całkowicie na terenie przeznaczonym pod budowę gmachu szkolnego;

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

**VI. W sprawie zatwierdzenia szczegółowych planów zabudowy 2-eh fragmentów miasta, a mianowicie: a) terenów, położonych w Łodzi przy projektowanym przedłużeniu w kierunku południowym ul. Żeromskiego, b) terenów, położonych w Łodzi pomiędzy ulicami: Limanowskiego, Starka, Rybną, Wrześnienską i Piwną:**

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 200 z dnia 2 marca 1933 roku, postanawia:

1. uchwalić na podstawie art. art. 29 i 30 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) sporządzone przez Oddział Regulacji Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi szczególne plany zabudowania 2 fragmentów miasta, a mianowicie:

a) terenów, położonych w Łodzi, pomiędzy ulicami: Limanowskiego, Starka, Rybną, Wrześnieńską i Piwną oraz

b) terenów, położonych w Łodzi, a objętych granicami, biegnącymi:

1) od północy — wzdłuż północnych granic nieruchomości, położonych przy ulicach: Przechodniej Nr. 6 i Starowólczańskiej Nr. Nr. 17, 15, 13 i 18,

2) od wschodu — przez działkę, położoną przy ul. Starowólczańskiej Nr. 18, wzdłuż wschodnich granic nieruchomości, położonych przy ulicach. Starowólczańskiej Nr. 20, ul. Fijałkowskiej Nr. Nr. 25 i 26, ul. Pięknej Nr. 25 i 18/20 i dalej w kierunku południowym przez nieruchomość, oznaczoną Nr. hip. 4025 (własność Teofila Przybyła, i przez grunty, pochodzące z b. osady młyńskiej Rokicie (własność Teodora Adamka) do rzeki Jasień,

3) od południa — wzdłuż osi rzeki Jasień na długości około 180 m,

4) od zachodu — przez grunty, pochodzące z b. osady młyńskiej Rokicie (własność Teodora Adamka) nieruchomość, oznaczona Nr. hip. 4025 (własność Teofila Przybyła), wzdłuż zachodnich granic nieruchomości, położonej przy ul. Pięknej Nr. Nr. 30 i 31, przez cmentarz ewangelicki i nieruchomość, położoną przy ul. Starowólczańskiej Nr. 22 i zachodnią granicą nieruchomości, położonych przy ul. Wiznera Nr. 1 i ul. Przechodniej Nr. 6;

2. wyłożyć plany powyższe do publicznego przeglądu na okres czterech tygodni, licząc od dnia podania niniejszej uchwały do publicznej wiadomości;

3. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

**VII. W sprawie zaciągnięcia przez Gminę m. Łodzi krótkoterminowych pożyczek w kwocie zł. 850,000.-** — I uchwalenie (zgodnie z art. 33 Dekretu o Samorządzie Miejskim, Dz. U. R. P. Nr. 13 z dnia 7. II. 1919 roku poz. 140):

Rada Miejska, przychyłając się do wniosku Magistratu Nr. 329 z dnia 20 kwietnia 1933 roku, postanawia:

1. upoważnić Magistrat do zaciągnięcia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź krótkoterminowych pożyczek w sumie zł. 850,000.- (osiemset pięćdziesiąt tysięcy), a mianowicie:

a) w Polskim Banku Komunalnym, Sp. Akc., z funduszków tegoż Banku wzgl. z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego do wysokości, nieprzekraczającej ogółem sumy złotych w zlocie 300,000.- (trzyset tysięcy złotych w zlocie) i w tym celu upoważnia Magistrat:



1) do ustalenia w granicach własnej kompetencji formy i warunków tej pożyczki;

2) do podjęcia tej pożyczki (w granicach uchwalonej sumy) jednorazowo lub częściami;

3) do ustalenia równi walutowej złotego przy realizacji pożyczki (w złotych w złocie, czy w złotych obiegowych),

4) do ustalenia terminów spłat i szczegółowych warunków kredytu, do przyjęcia warunków co do stopy procentowej i prowizyjnej od zaciąganych pożyczek, przy czem stopa procentowa, prowizja i inne koszty nie mogą być płacone wyższe, niż zezwala prawo o lichwie pieniężnej;

5) do uzupełnienia udziału Gminy m. Łodzi w Polskim Banku Komunalnym w drodze zakupu akcji tegoż Banku, na warunkach, uchwalonych przez władze tegoż Banku i zatwierdzonych przez Rząd;

6) do zabezpieczenia uzyskanych kredytów wpływami z podatku, całym majątkiem Gminy m. Łodzi, jako też kaucjami hipotecznymi na nieruchomościach, należących do Gminy m. Łodzi w sumie, wymaganej przez Polski Bank Komunalny, wreszcie do zabezpieczenia pożyczek czystym wpisem hipotecznym;

7) do przeprowadzenia, w związku z zaciąganiem pożyczek, potrzebnych czynności prawnych, a w szczególności do podpisywania wszelkich zobowiązań, obligów, skryptów dłużnych i t. p., czy to dotyczących kredytów terminowych, czy też na rachunku bieżącym zabezpieczonym wpływami podatków;

8) do wystawiania weksli własnych, do akceptowania ciągnionych lub też żyrowanych weksli, cedując je na zlecenie Polskiego Banku Komunalnego, wzgl. na zlecenie osób i firm, wskazanych przez tenże Bank;

9) do przekazania Polskiemu Bankowi Komunalnemu podatków, które inkasuje Rząd, wzgl. Magistrat na rzecz tegoż Banku, celem spłaty stopniowej uzyskanych kredytów, wzgl. celem zabezpieczenia pierwszeństwa roszczeń Banku z tytułu udzielonych kredytów, a w szczególności do przekazania Bankowi na cel, jak wyżej, dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji oraz udziału związków komunalnych w opłacie skarbowej od spirytusu.

W końcu Gmina m. Łodzi z tytułu ewentualnie otrzymanych pożyczek, poddaje się statutowi Polskiego Banku Komunalnego oraz innym przepisom, wydanym lub mogącym być wydanymi w przyszłości przez władze Banku, zgodnie z jego statutem.

Upoważnienie niniejsze dla Magistratu jest ważne do 31 marca 1934 roku, t. j. do końca bieżącego roku budżetowego.



b) kwotę zł. 550,000,- (pięćset pięćdziesiąt tysięcy) z innych źródeł na warunkach, jakie Magistrat uzna za możliwe i odpowiednie, zabezpieczając kredyt ten bieżącymi kuponami od posiadanych przez Gminę Miejską Łódź akcyj Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego;

2) użyć pożyczki wymienione na uregulowanie Bankowi Handlowemu (Basler Handelsbank) w Bazylei w dniu 5 maja 1933 roku sumy 492,000 fr. szw., stanowiącej pierwszą ratę pożyczki, zaciągniętej przez Gminę Miejską Łódź w roku 1931 w kwocie 2,460,000 fr. szw. za zakup akcyj IV emisji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego;

3) upoważnić 2 członków Magistratu do podpisania odnośnych zobowiązań i wydania wymaganych zabezpieczeń, związanych z zaciągnięciem omawianych pożyczek;

4) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

W głosowaniu brało udział 59 członków Rady Miejskiej, z których 58 głosowało za uchwałą, 1 przeciwko.

## B. Poza porządkiem dziennym — wniosek nagły.

### **W sprawie zajęć, jakie miały miejsce w Łodzi w dniach ostatnich:**

1. uznać nagłość wł. wniosku, zgłoszonego przez frakcje socjalistyczne;

2. Na skutek barbarzyńskich metod zwycięskiego faszyzmu w Niemczech, stosowanych zarówno względem niemieckiej klasy robotniczej, jak i ludności obcokrajowej, wzniosła się fala nacjonalistyczna w innych krajach. Na tle tej fali miały miejsce w niedzielę dnia 9 kwietnia r. b. napady na instytucje kulturalno-oświatowe mniejszości niemieckiej w Łodzi, a w dniach 17, 18 i 19 b. m. na robotniczą i ubogą rzemieślniczą ludność żydowską Bałut. W dzielnicy tej pobito kilkudziesięciu ludzi, z których kilkunastu musiano udzielić pomocy lekarskiej, niszczone sprzęty domowe, warsztaty i narzędzia pracy, wybito szyby i wyważano drzwi.

Ekscesy podobne są przygotowywane przez żywioły nacjonalistyczne, które, szcując przeciwko ludności niemieckiej i żydowskiej, dążą do odwrócenia uwagi głodujących na skutek kryzysu mas od ich istotnego wroga, którym jest ustrój kapitalistyczny i w ten sposób pomagają faszyzmowi. Rada Miejska potępia zarówno napady z dn. 9, 17, 18 i 19 kwietnia r. b. jak i wszelkiego rodzaju wzniecanie walk narodowościowych, stwierdzając jednocześnie, że tylko solidarna postawa klasy robotniczej wszystkich narodowości może skutecznie przeciwstawić się wzniecaniu tych walk.

Rada Miejska wzywa Magistrat do udzielenia poszkodowanej ubogiej ludności pomocy materialnej i do poczynienia kroków, mających na celu uniemożliwienie powtórzenia się podobnych zajęć.

W głosowaniu brało udział 59 członków Rady Miejskiej, z których 58 głosowało za uchwałą, 1 — przeciwko.

Z powodu wyczerpania porządku dziennego przewodniczący o godz. 22 min. 50 posiedzenie zamyka.

Przewodniczący:

(—) *dr. L. Szyfman.*

Prowadzący protokół:

(—) *P. Rundo.*

Radni Sekretarze:

(—) *G. Ewald.*

(—) *M. Fajn.*

# PROTOKUŁ

## 9 (VII SESJI) POSIEDZENIA SPECJALNEGO RADY MIEJSKIEJ.

ŁÓDŹ, DNIA 24 KWIETNIA 1933 ROKU.

KOMPLET RADNYCH 72.  
OBECNYCH RADNYCH 49.

KOMPLET CZŁONKÓW MAGISTRATU 11.  
OBECNYCH CZŁONKÓW MAGISTRATU 9.

Posiedzenie otworzył o godz. 21 min. 5 Prezes Rady Miejskiej, E. Andrzejak, w obecności quorum Rady (58 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego radnych-sekretarzy: A. Cyrańskiego i G. Ewalda, oraz dyrektora Biura Rady, P. Rundo, do prowadzenia protokołu.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Prezes Rady wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego w dniu 21 b. m. radnego Izraela Lichtensteina.

Rada pamięć zmarłego uczciła przez powstanie z miejsc.

### Przyjęto do wiadomości:

Zawiadomienia członków Rady Miejskiej: W. Ciołka, W. Doleckiego, A. Joela, usprawiedliwiających nieobecność swą na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

### Uchwalono:

**I. W sprawie zaciągnięcia przez Gminę m. Łodzi krótkoterminowych pożyczek w kwocie zł. 850,000.-** — II uchwalenie (zgodnie z art. 33 Dekretu o Samorządzie Miejskim, Dz. U. R. P. Nr. 13 z dnia 7. II. 1919 roku poz. 140):

Rada Miejska, w związku z uchwałą swoją Nr. VII z dnia 20 kwietnia 1933 roku, postanawia:

1. upoważnić Magistrat do zaciągnięcia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź krótkoterminowych pożyczek w sumie zł. 850,000.- (osiemset pięćdziesiąt tysięcy), a mianowicie:

a) w Polskim Banku Komunalnym, Sp. Akc., z funduszków tegoż Banku wzgl. z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego do wysokości, nieprzekraczającej ogółem sumy złotych w zlocie 300,000.- (trzyset tysięcy złotych w zlocie) i w tym celu upoważnia Magistrat:

1) do ustalenia w granicach własnej kompetencji formy i warunków tej pożyczki;

2) do podjęcia tej pożyczki (w granicach uchwalonej sumy) jednorazowo lub częściami;

3) do ustalenia równi walutowej złotego przy realizacji pożyczki (w złotych w zlocie, czy w złotych obiegowych);

4) do ustalenia terminów spłat i szczegółowych warunków kredytu, do przyjęcia warunków co do stopy procentowej i prowizyjnej od zaciąganych pożyczek, przyczem stopa procentowa, prowizja i inne koszty nie mogą być płacone wyższe, niż zezwala prawo o lichwie pieniężnej;

5) do uzupełnienia udziału Gminy m. Łodzi w Polskim Banku Komunalnym w drodze zakupu akcyj tegoż Banku, na warunkach, uchwalonych przez władze tegoż Banku i zatwierdzonych przez Rząd;

6) do zabezpieczenia uzyskanych kredytów wpływami z podatku, całym majątkiem Gminy m. Łodzi, jako też kaucjami hipotecznymi na nieruchomościach, należących do Gminy m. Łodzi w sumie, wymaganej przez Polski Bank Komunalny, wreszcie do zabezpieczenia pożyczek czystym wpisem hipotecznym;

7) do przeprowadzenia, w związku z zaciąganiem pożyczek, potrzebnych czynności prawnych, a w szczególności do podpisywania wszelkich zobowiązań, obligów, skryptów dłużnych i t. p., czy to dotyczących kredytów terminowych, czy też na rachunku bieżącym zabezpieczonym wpływami podatków;

8) do wystawiania weksli własnych, do akceptowania ciągnionych lub też żyrowanych weksli, cedując je na zlecenie Polskiego Banku Komunalnego, wzgl. na zlecenie osób i firm, wskazanych przez tenże Bank;

9) do przekazania Polskiemu Bankowi Komunalnemu podatków, które inkasuje Rząd, wzgl. Magistrat na rzecz tegoż Banku, celem spłaty stopniowej uzyskanych kredytów, wzgl. celem zabezpieczenia pierwszeństwa roszczeń Banku z tytułu udzielonych kredytów, a w szczególności do przekazania Bankowi na cel, jak wyżej, dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji oraz udziału związków komunalnych w opłacie skarbowej od spirytusu.

W końcu Gmina m. Łodzi z tytułu ewentualnie otrzymanych pożyczek, poddaje się statutowi Polskiego Banku Komunalnego oraz innym przepisom, wydanym lub mogącym być wydanymi w przyszłości przez władze Banku, zgodnie z jego statutem.

Upoważnienie niniejsze dla Magistratu jest ważne do 31 marca 1934 roku, t. j. do końca bieżącego roku budżetowego.

b) kwotę zł. 550,000.- (pięćset pięćdziesiąt tysięcy) z innych źródeł na warunkach, jakie Magistrat uzna za możliwe i odpowiednie, zabezpieczając kredyt ten bieżącymi kuponami od posiadanych przez Gminę Miejską Łódź akcyj Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego;

2) użyć pożyczki wymienione na uregulowanie Bankowi Handlowemu (Basler Handelsbank) w Bazylei w dniu 5 maja 1933 roku sumy 492,000 fr. szw., stanowiącej pierwszą ratę pożyczki, zaciągniętej przez Gminę Miejską Łódź w roku 1931 w kwocie 2,460,000.- fr. szw. na zakup akcji IV emisji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego;

3) upoważnić 2-ch członków Magistratu do podpisania odnośnych zobowiązań i wydania wymaganych zabezpieczeń, związanych z zaciągnięciem omawianych pożyczek;

4) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

W głosowaniu brało udział 58 członków Rady Miejskiej, z których 56 głosowało za uchwałą, 2 — przeciwko.

## **II. W sprawie nabycia od p. M. Skarbka na rzecz Gminy Miejskiej Łódź gruntu we wsi Antoniew-Stoki pod budowę urządzeń wodociagowych:**

Rada Miejska, przychyłając się do wniosku Magistratu Nr. 326 z dnia 13 kwietnia 1933 roku, postanawia:

1. nabyć od p. Maksymiljana Skarbka na rzecz Gminy Miejskiej Łódź pod budowę urządzeń wodociagowych za ogólną sumę zł. 16,504.90 części osady wraz z zabudowaniami (1-piętrowy murowany domek mieszkalny, obórka drewniana z bali i komórka drewniana), stanowiącą jego własność na mocy aktu Nr. rep. 832 zeznanego w dniu 11 marca 1909 roku przed notariuszem H. Aleksandrowiczem w Łodzi, zapisaną pod Nr. 6 w tabeli likwidacyjnej wsi Antoniew-Stoki, położoną w gminie Nowosolna, powiecie łódzkim, województwie łódzkim, a zawierającą według planu Nr. 43/33, sporządzonego w dniu 4 lutego 1933 roku przez mierniczego przysięgłego Br. Stenza 9459 m kw. powierzchni;

2. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

W głosowaniu brało udział 58 członków Rady Miejskiej; uchwałę powzięto jednomyślnie.

## **III. W sprawie obniżenia p. Z. Bramczewskiemu opłaty koncesyjnej oraz kaucji:**

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu Nr. 323 z dnia 13 kwietnia 1933 roku, postanawia:

1. obniżyć p. Zygmuntowi Bramczewskiemu, zamieszkałemu przy ul. Kilińskiego Nr. 90, na przeciąg 1 roku, licząc od dnia 1 kwietnia 1933 roku, przewidzianą w § 13 umowy, zawartej z nim przez Magistrat w dniu 27 października 1930 roku w przedmiocie eksploatacji reklam świetlnych w specjalnie na ten cel wybudowanych na terenie m. Łodzi kolumnach, zastępujących słupy-przystanki Kolei Elektrycznej Łódzkiej, opłatę koncesyjną do 10% wpływów brutto, osiąganych z eksploatacji tych reklam;

2. upoważnić Magistrat na przyszłość do ewentualnego dalszego obniżania lub też podwyższania stawki procentowej od dochodu brutto we własnym zakresie;

3. obniżyć przewidzianą w § 24 wspomnianej wyżej umowy koncesyjnej kaucję do zł. 2000.- w akcjach Spółki Akcyjnej Kolej Elektryczna Łódzka w miejscu pod warunkiem wpłacenia zaległości z tytułu wyżej wymienionych opłat koncesyjnych;

4. przejąć w myśl § 20 wspomnianej wyżej umowy koncesyjnej słupy ogłoszeniowe i kaucję na rzecz miasta w razie nieuregulowania przez pp. Z. Bramczewskiego wyżej wymienionych zaległości w terminie, wyznaczonym przez Wydział Przedsiębiorstw Miejskich;

5. wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Z powodu wyczerpania porządku dziennego przewodniczący o godz. 21 min. 20 posiedzenie zamyka.

Przewodniczący:

(—) *E. Andrzejak.*

Prowadzący protokół:

(—) *P. Rundo.*

Radni Sekretarze:

(—) *A. Cyrański.*

(—) *G. Ewald.*



## Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc czerwiec 1933 roku.

Dz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Pdłg. budżetu 1933/34 r	Realizacja od 1.IV.—31.V.1933	Realizacja w czerwcu 1933 r.	RAZEM
	<b>A. Dochody zwyczajne:</b>				
I	Majątek komunalny . . . . .	215.430	32.598.88	13.033.18	45.632.06
II	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	3.215.652	330.400.20	577.706.49	908.106.69
III	Subwencje i dotacje . . . . .	130.561	13.300.—	6.550.—	19.850.—
IV	Zwroty . . . . .	850.289	75.267.70	37.248.22	112.515.92
V	Opłaty administracyjne . . . . .	501.864	91.779.49	43.569.25	135.348.74
VI	Opł. za korzyst. z urządz. i zakł. dobra publiczn.	409.426	92.116.21	38.307.71	130.423.92
VII	Dopłaty . . . . .	—	—	—	—
VIII	Udział w podatkach państwowych . . . . .	2.600.000	321.105.25	175.217.57	496.322.82
IX	Dodatek do podatków państwowych . . . . .	13.035.000	1.271.112.68	916.478.52	2.187.591.20
X	Podatki samoistne . . . . .	2.630.003	493.510.48	274.501.40	768.011.88
XI	Różne . . . . .	260.489	31.631.70	20.280.31	51.912.01
		23.848.714	2.752.822.59	2.102.892.65	4.855.715.24
	<b>B. Dochody nadzwyczajne:</b>				
I-VIII	Zasiłki inwestycyjne i inne . . . . .		25.000.—	834.966.25	859.966.25
	Realizacja zaległości czynnych . . . . .		10.784.27	761.38	11.545.65
		23.848.714	2.788.606.86	2.938.620.28	5.727.227.14
Szp.	Szpitala miejskie . . . . .	1.769.574	139.776.78	114.926.73	254.703.51
Z. O.	Zakłady Opiekuńcze . . . . .	943.209	66.512.65	44.923.84	111.436.49
P. K.	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	6.579.586	119.220.40	52.586.56	171.806.96
		33.141.083	3.114.116.69	3.151.057.41	6.265.174.10
	Sumy przechodnie . . . . .		4.412.894.47	577.292.91	4.990.187.38
	Zaliczki . . . . .		375.368.94	120.085.43	495.454.37
			7.902.380.10	3.848.435.75	11.750.815.85

## Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc czerwiec 1933 roku.

Dz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Pdłg. budżetu 1933/34 r.	Realizacja od 1.IV.—31.V.1933	Realizacja w czerwcu 1933r.	RAZEM
<b>A. Wydatki zwyczajne:</b>					
I	Administracja ogólna . . . . .	4.299.698	597.084.91	399.744.35	996.829.26
II	Majątek komunalny . . . . .	605.417	58.474.02	62.679.56	121.153.58
III	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	419.948	—	—	—
IV	Splata długów . . . . .	2.986.755	888.398.04	15.078.66	903.476.70
V	Drogi i place publiczne . . . . .	1.555.420	60.372.57	99.807.99	160.180.56
Va	Regulacja miasta . . . . .	209.023	23.220.14	18.543.14	41.763.28
VI	Oświata . . . . .	3.132.195	399.259.97	229.823.18	629.083.15
VII	Kultura i Sztuka . . . . .	580.969	98.234.72	37.716.85	135.951.57
VIII	Zdrowie publiczne . . . . .	4.049.829	306.569.15	223.783.11	530.352.26
IX	Opieka Społeczna . . . . .	2.992.197	278.882.06	190.731.95	469.614.01
X	Popieranie rolnictwa . . . . .	182.922	25.034.64	14.729.28	39.763.92
XI	Popieranie przemysłu i handlu . . . . .	486.236	46.425.99	42.986.07	89.412.06
XII	Bezpieczeństwo Publiczne . . . . .	1.317.605	60.979.35	34.283.69	95.263.04
XIII	Różne . . . . .	387.879	20.972.33	24.254.79	45.227.12
<b>B. Wydatki nadzwyczajne:</b>		23.206.093	2.863.907.89	1.394.162.62	4.258.070.51
Realizacja zaległości biernych . . . . .			1.082.786.31	330.291.65	1.413.077.96
		23.206.093	3.946.694.20	1.724.454.27	5.671.148.47
Szp.	Szpitałe miejskie . . . . .	1.769.574	139.776.78	114.926.73	254.703.51
Z. O.	Zakłady Opiekuńcze . . . . .	943.209	66.512.65	44.923.84	111.436.49
P. K.	Przedsiębiorstwa komunalne . . . . .	6.579.586	276.571.31	1.643.367.36	1.919.938.67
		32.498.462	4.429.554.94	3.527.672.20	7.957.227.14
Sumy przechodnie . . . . .			1.231.880.08	893.264.43	2.125.144.51
Zaliczki . . . . .			999.017.68	240.145.23	1.239.162.91
			6.660.452.70	4.661.081.86	11.321.534.56

## NEKROLOGJA

Dnia 23 czerwca 1933 roku zmarł, przeżywszy lat 46

Ś. † P.

**Michał Juszcak**

pracownik Biura Ewidencji Ludności

Cześć Jego pamięci.

MAGISTRAT M. ŁODZI.

## RUCH SŁUŻBOWY PRACOWNIKÓW ETATOWYCH

ZA MIESIĄC MAJ i CZERWIEC 1933 ROKU.

### I. MAJ 1933 R.

#### A. ZWOLNIENIA:

*urzędnicy:*

1. Zagańczykowa **Wiktoria**, sekretarz Biura Ewidencji Ludności z dn. 1. II. 1933 r.

#### B. MIANOWANIA I AWANSE:

*niżsi funkcjonariusze*

1. **Pilecki Jan**, woźny Wydziału Prezydjalnego, przywrócono z dn. 1. V. 1933 r. uposażenie wedł. XI. st. sł.

#### C. PRZENIESIENIA:

*niżsi funkcjonariusze:*

1. **Kroczyk Józef**, woźnica Stajni Miejskiej przeniesiony z dn. 6. V. 1933 r. na stanowisko dozorczy budynków miejskich z dotychczasowem uposażeniem.

#### D. PRZENIESIENIA W STAN SPOCZYNKU:

*niżsi funkcjonariusze:*

1. **Pakulski Ignacy**, woźny szkoły powszechnej z dn. 1. V. 1933 r.

## II. CZERWIEC 1933 R.

## A. ZWOLNIENIA:

*niżsi funkcjonariusze:*

1. **Giżyńska Helena**, dozorczyni oddziałowa Szpitala w Radogoszczu z dniem 1. VI. 1933 r.

## B. PRZENIESIENIA:

*urzędnicy:*

1. **Kaźmierczak Leon**, p. o. kierownika Rzeźni Publicznej Nr. 2 z dniem 16. VI. 1933 przeniesiony na stanowisko lekarza weterynarii tejże Rzeźni z dotychczasowym uposażeniem.

2. **Wróblewski Józef**, okręgowy lekarz weterynarii I Okręgu Weterynaryjnego, powierzone z dniem 16. VI. 1933 r. pełnienie obowiązków kierownika Rzeźni Publicznej Nr. 2 z równoczesnym pozostawieniem na stanowisku okręgowego lekarza weterynarii I Okręgu Weterynaryjnego z dotychczasowym uposażeniem.

## C. PRZENIESIENIA W STAN SPOCZYNKU:

*urzędnicy:*

1. **Karo Natalja**, rejestrator-archiwista Wydziału Finansowego z dniem 1. VI. 1933 r.

## D. SKREŚLENIA Z POWODU ŚMIERCI:

*niżsi funkcjonariusze:*

1. **Juszczak Michał**, woźny Biura Ewidencji Ludności z dn. 23. VI. 1933 roku.
-

## OKÓLNIK NR. 9.

DO

WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, URZĘDÓW I BIUR  
ZARZĄDU M. ŁÓDZI.

ODPIS ZWIĄZKOM ZAWODOWYM  
PRACOWNIKÓW MIEJSKICH

PRZEDMIOT: PRZEPISY O ORGANIZA-  
CJI KOMISYJ DYSCYPLINARNYCH I  
POSTĘPOWANIU DYSCYPLINARNYM  
PRZECIWKO PRACOWNIKOM ZARZĄ-  
DU M. ŁÓDZI.

I. Podaje się do wiadomości, że:

1) W dniu 15 kwietnia 1933 roku weszły w życie uchwalone przez Radę Miejską w dniu 23 marca 1933 roku i ogłoszone w Nr. 4 za 1933 rok Dziennika Zarządu m. Łodzi:

a) Zmiany do Pragmatyki służbowej dla pracowników Zarządu m. Łodzi w dziale — odpowiedzialność służbowa (art. art. 33—39) oraz b) Przepisy o organizacji Komisji Dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko pracownikom Zarządu m. Łodzi.

Zaznacza się, że do ogłoszonego w Dzienniku Zarządu m. Łodzi tekstu przepisów dyscyplinarnych wkradła się omyłka drukarska, polegająca na tem, iż w art. art. 10, 12 i 21, ustępy ostatnie, powołano zamiast art. 4 przepisów — art. 5. Omyłkę tę należy sprostować w posiadanych egzemplarzach Dziennika Zarządu m. Łodzi.

2) Uchwałą Nr. 376 z dnia 9 maja 1933 roku Magistrat do Komisji Dyscyplinarnych powołał:

a) **do Komisji Dyscyplinarnej I instancji:**

jako przewodniczącego p. wiceprezydenta St. Rapalskiego  
jako I zastępcę przewodniczącego p. ławnika A. Purtala;

**jako członków z ramienia Magistratu:**

pp. ławnika A. Harasza i referenta M. Jeżewskiego;

**jako zastępców członków z ramienia Magistratu:**

pp. ławnika A. Joela i dr. K. Łukasiewicza;

**jako członków z ramienia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich:**

pp. St. Wojdana (który jednocześnie pełnić będzie obowiązki II zastępcy przewodniczącego) i W. Klecka;

**jako zastępców członków z ramienia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich:**

pp. J. Komorowskiego i F. Nowickiego;

b) **do Komisji Dyscyplinarnej II instancji:**

jako przewodniczącego p. prezydenta B. Ziemięckiego,  
jako I zastępcę przewodniczącego p. radcę prawnego S. Szarogrodę;

**jako członków z ramienia Magistratu:**

p. ławnika L. Kuka i ławnika Wł. Adamskiego;

**jako zastępców członków z ramienia Magistratu:**

pp. ławnika P. Smolika i radcę prawnego St. Sztromajera;

**jako członków z ramienia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich:**

pp. H. Wyszackiego (który jednocześnie pełnić będzie obowiązki II zastępcy przewodniczącego) i M. Jaroszka;

**jako zastępców członków z ramienia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich:**

pp. A. Śmiałowskiego i A. Kozłowskiego.

3) Zgodnie z otrzymanym przez Magistrat okólnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 43 z dnia 28 kwietnia 1933 roku (L. dz. SS. 88/Z/10/3) do kar dyscyplinarnych, nakładanych na funkcjonariuszów samorządowych, może mieć zastosowanie ulaskawienie przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na zasadzie art. 47 Konstytucji.

Prośba o ulaskawienie winna być wniesiona do Magistratu; podlega ona zaopiniowaniu przez Magistrat oraz bezpośrednią władzę nadzorczą.

II. W związku z art. 14 podanych wyżej przepisów dyscyplinarnych i w celu uporządkowania i ujednostajnienia sprawy pociągania pracowników Zarządu m. Łodzi do odpowiedzialności służbowej, zarządza się co następuje:

1) W razie dostrzeżenia lub otrzymania wiadomości o naruszeniu przez podwładnego pracownika obowiązków służbowych, należy protokularnie stwierdzić fakty, z których wynika naruszenie obowiązków służbowych, oraz protokularnie przesłuchać świadków i obwinionego co do tych faktów. Protokoły przesłuchań winny zawierać: datę przesłuchania, imię, nazwisko i stanowisko służbowe przesłuchującego, imię, nazwisko i stanowisko służbowe przesłuchanego. Po zakończeniu przesłuchania osoba przesłuchiwana musi protokół przesłuchania podpisać; podpisuje go również przesłuchujący; w protokole przesłuchania należy zaznaczyć, iż przesłuchanemu przed podpisaniem protokołu odczytano treść jego zeznania. Po zakończeniu dochodzenia wstępnego, prowadzący je sporządza na piśmie sprawozdanie o wynikach dochodzenia. Do sprawozdania tego należy dołączyć wszelkie dowody rzeczowe, mające związek ze sprawą, względnie podać, gdzie te dowody znajdują się.

2) Gdy popełnione przez pracownika naruszenie obowiązków służbowych stanowi **występki służbowy** (art. 35 pragmatyki służbowej), odnośna władza przełożona wyniki dochodzenia wstępnego wraz z załącznikami przesyła drogą poufną Prezydentowi miasta przy wniosku w 2 egzemplarzach, według załączonego wzoru Nr. 1 w celu pociągnięcia winnego do odpowiedzialności **dyscyplinarnej**, wypowiadając się jednocześnie w sprawie konieczności ewentualnego zawieszenia winnego w pełnieniu służby.

Jeśli naruszenie obowiązków służbowych stanowi **wykroczenie służbowe**, wyniki dochodzenia przesyła się przy wniosku w 1 egz., według załączonego wzoru Nr. 2, w celu pociągnięcia winnego do **odpowiedzialności porządkowej**.

Zaznacza się, iż do odpowiedzialności dyscyplinarnej, mogą być pociągani wyłącznie pracownicy etatowi, natomiast do odpowiedzialności porządkowej — etatowi i pozaetatowi.

3) O ile przeprowadzone dochodzenie wstępne nie daje podstaw do pociągnięcia pracownika do odpowiedzialności służbowej, należy przebieg włączyć do akt, ewentualnie przesłać Prezydentowi miasta do wiadomości, w razie, gdy przedmiotem obwinienia były zarzuty natury poważnej i dodatni wynik dochodzenia mógł spowodować dla obwinionego pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Łódź, dnia 22 czerwca 1933 roku.

Dyrektor Zarządu Miejskiego  
(—) *M. Kalinowski.*

Prezydent  
(—) *B. Ziemięcki.*



## OKÓLNIK NR. 10.

DO

WSZYSTKICH WYDZIAŁÓW, BIUR I URZĘDÓW  
MAGISTRATU M. ŁODZI  
W MIEJSCU

W SPRAWIE POWOŁYWANIA EKSPERTÓW PRZEZ URZĄD KONTROLI MIEJSKIEJ.

Ponieważ stosowanie § 6 regulaminu o sposobie wykonywania kontroli przez Urząd Kontroli Miejskiej nastęrcza w praktyce wątpliwości — wyjaśnia się, że intencją Magistratu, który ten regulamin uchwalił, było, ażeby Urząd Kontroli Miejskiej powoływał ekspertów przedewszystkiem z grona urzędników miejskich i ażeby powoływanie ekspertów z poza tego grona miało miejsce tylko wyjątkowo za uprzednią zgodą Prezydenta miasta.

Prawo powoływania przez Urząd Kontroli Miejskiej ekspertów z grona urzędników miejskich nie może być zatem kwestjonowane, a zaproszony na eksperta urzędnik miejski ma wykonywać czynność, do której został powołany.

Łódź, dnia 26 czerwca 1933 roku.

Dyrektor Zarządu Miejskiego

(—) *M. Kalinowski.*

Prezydent

(—) *B. Ziemięcki.*

## OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 roku o uregulowaniu cen zbóż chlebowych i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607 i Nr. 60 poz. 480), wreszcie na opinii Komisji do ustalenia cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 1933 roku, niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje.

Uchwałą Magistratu Nr. 550 z dnia 27 czerwca 1933 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

## Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie:

1. wieprzowina z dokładką . . . . .	zł. 0.95	7. boczek surowy wędzony . . . . .	zł. 2.—
2. słonina . . . . .	„ 1.90	8. pasztetowa . . . . .	„ 2.50
3. sadło . . . . .	„ 1.90	9. podgarlana . . . . .	„ 1.05
4. salceson . . . . .	„ 1.80	10. czarna . . . . .	„ 1.05
5. kielbasa krajana . . . . .	„ 1.90	11. kaszanka . . . . .	„ 0.78
6. kielbasa serdelowa . . . . .	„ 1.90	12. szmaliec . . . . .	„ 2.20

W myśl § 10 zacytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I Instancji według art. 4 i 5 wyżej zacytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem od 6 tygodni lub grzywną do 3000 złotych o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych. \*

Wyżej wyznaczone ceny obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 27 czerwca 1933 roku.

Prezydent m. Łodzi  
(—) B. Ziemięcki.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi na podstawie art. 122 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58/25, poz. 411) wzywa:

1. p. Brajlsztajna Szymona . . . . .	zam. poprzednio ul. Zakątna 25,
2. p. Dąba Icka Szymona . . . . .	„ „ „ Zawadzka 14,
3. p. Edelmana Jakuba . . . . .	„ „ „ Zawadzka 28,
4. p. Glicensteina Józefa . . . . .	„ „ „ Gdańska 44,
5. p. Herszkowicza Joska . . . . .	„ „ „ Zawadzka 44,
6. p. Hirszberga Jerzego . . . . .	„ „ „ Zachodnia 58,
7. p. Landerberga Nachmana . . . . .	„ „ „ Al. I. Maja 21,
8. p. Młynszman Lole . . . . .	„ „ „ Zielona 5,
9. p. Nachumowa Lajzera . . . . .	„ „ „ Śródmiejska 44,
10. p. Piotrowskiego Mendla . . . . .	„ „ „ Śródmiejska 4,
11. p. Sztajna Abrama . . . . .	„ „ „ Lipowa 25,
12. p. Szternfelda Dawida . . . . .	„ „ „ 28. p. Strz. Kan. 11,
13. p. Wasserciera Idesa . . . . .	„ „ „ Śródmiejska 39,

do zgłoszenia się w biurze Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności 2, pokój 23) w godzinach od 8 m. 30 do 12 m. 30 celem odebrania nadesłanych przez III Urząd Skarbowy w Łodzi, nakazów płatniczych na państwowy podatek dochodowy za rok 1932.

W wypadku niezgłoszenia się po odbiór wspomnianych nakazów, doręczenie tychże uważa się za skuteczne, jeżeli od daty ogłoszenia upłynęły 2 tygodnie.

Łódź, dnia 27 czerwca 1933 roku.

Prezydent  
(—) B. Ziemięcki.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 2000 tonn regularnej krajowej kostki kamiennej z materiałów pochodzenia wulkanicznego.

Warunki ogólne i techniczne oraz wzór umowy i oferty otrzymać można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 36, w godzinach od 10 do 12-ej.

Oferta z oznaczeniem ceny 1 tonny kostki z dołączeniem próbki oferowanego materiału składać należy w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 40, do dnia 21 lipca 1933 roku do godziny 12-ej, w kopertach podwójnych, zapieczętowanych i zalakowanych pieczęcią firmową z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę kostki granitowej pochodzenia krajowego“ z podaniem nazwy i adresu oferującej firmy.

Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Magistratu m. Łodzi oraz drugą kopertę, zawierającą podpisane warunki ogólne, techniczne oraz wzór umowy i ofertę.

Wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty winny być składane na całość dostawy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 lipca 1933 roku o godzinie 12 m. 15 w pokoju Nr. 42.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowej dostawy, jak również prawo nieprzyjęcia żadnej oferty.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Łódź, dnia 5 lipca 1933 roku.

Magistrat m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 roku o regulowaniu cen zbóż chlebowych i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607 i Nr. 60 poz. 480) rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, wreszcie na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 6 lipca 1933 r. niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu Nr. 585 z dnia 6 lipca 1933 r. zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

## Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg w detalu:

1. chleb żytni pytlowy . . . . .	zł. 0,37
2. chleb razowy . . . . .	„ 0,35
3. mąka pszenna 55% . . . . .	„ 0,70
4. mąka pszenna 65% . . . . .	„ 0,66
5. bułki (1 kg winien zawierać 19 bułek o wadze 52,60 gramów każda) . . . . .	„ 0,95

W myśl § 10 zacytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 wyżej zacytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3,000 złotych o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 8 lipca 1933 roku.

Prezydent m. Łodzi  
(—) B. Ziemięcki.

## OGŁOSZENIE.

Wilig Abram, zam. w Łodzi przy ul. Kallenbacha Nr. 12, zagubił numer resorki Nr. 2096, wydany przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE.

Jan Kostrzewa, zam. w Łodzi przy ul. Aleksandryjskiej Nr. 11, zagubił kartę prawa jazdy, wydaną przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE.

Figlarz Szymon, zam. w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 27, zagubił potwierdzenie zgłoszenia platformy Nr. 1831, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE.

Bronisław Grabski, zam. w Łodzi przy ul. Zakątnej Nr. 59/61, zagubił potwierdzenie zgłoszenia platformy Nr. 1577, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Rozenblum Hersz, zam. w Łodzi przy ul. Północnej Nr. 6, zagubił kartę od roweru Nr. 1186, wydaną przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

**OGŁOSZENIE.**

Dolewkowicz Luzer, zam. w Łodzi przy ul. Brzezińskiej Nr. 57 (dawniej przy ul. Młynarskiej Nr. 11), zagubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.